

KURIER sołdecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



MAJ 2018
Nr 5 (160)
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

W NUMERZE:

Ekspert z wizytą w szkole

Jeden z najbardziej cenionych specjalistów z zakresu cyberbezpieczeństwa spotkał się z uczniami Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy. Jakub Boratyński mówił młodym ludziom o tym, jak dbać o siebie i swoje dane w sieci.

czytaj str. 10

Dzień Strażaka w Lubuniu

Uroczystości związane z jubileuszem jednostki, wręczenie sztandaru, wyróżnienie zasłużonych. W taki akcenty obfitowało świętowanie Dnia Strażaka w Lubuniu.

czytaj str. 12

Siatkarki Piasta z biletem na Mistrzostwa Polski Kinder+Sport

Zawodniczki uczniowskiego Klubu Sportowego Piast Kobylnica wyjadą na Mistrzostwa Polski Turnieju Kinder+Sport. O awansie do ostatniego etapu zmagania zdecydował turniej eliminacyjny w Chwaszczynie, w którym para Kinga Jęchorek i Nikola Łukomska zajęła drugie miejsce.

czytaj str. 16

Worek medali w Uniejowie

Aż 21 medali, w tym siedem złotych, przywieźli zawodnicy „Spartans” Kobylnica z Mistrzostw Polski Karate Shotokan UWK i NSKF, które odbyły się w Uniejowie.

czytaj str. 16



Gmina Kobylnica

nagrodzona Flagą Honorową Rady Europy

Co w prasie piszczy

Raport techniczny

Diabli wiedzą o co w tej finansowej polityce „dobrej zmiany” chodzi. Najpierw krzyczą, że wystarczy nie kraść a pieniędzy starczy dla wszystkich. Dowodzą jednocześnie, że z samego uszczelnienia ściągłości VAT sferę socjalną państwa utrzymać potrafią. Wprowadzają dostępny dla wszystkich program 500+ i jakiś tam tornister za 300 złotych dla każdej pociechy szkolnej progi przekraczającej. Tymczasem zabrakło kasy dla żyjących pod progiem ubóstwa niepełnosprawnych i rodziców na trzy etaty opiekujących się dorosłymi niekiedy dziećmi. Rząd z urzędu daje nawet najbogatszym 500+ i 300+ by potem odebrać im ten szmal z nawiązką w postaci „solidarnościowej daniny” jak nazwał premier ten swisty, janosikowy hacracz nałożony na lepiej zarabiających. Następna pewnie będzie pańszczyzna i dziesięcina, wszak historia koło szerokie zatacza. Pieniądze zarówno w rządowej kasie jak i w kieszeniach obywateli są ale za to logiki nie ma w tym żadnej. Chociaż obdarowani nagrodami ministrowie gabinetu Beaty Szydło dostali ultimatywny termin zwrotu przytulonego szmalu do 15 maja nieublaganie upływającego roku. Wszyscy ponoć zwracają nienależne im apanaże ale nie wszyscy się z tego cieszą.

Dostałem nagrodę, bo... pracowałem mówi **Super Expressowi** Minister Rolnictwa Krzysztof Jurgiel. Najwyraźniej to kolejny minister, który nie zamierza zwracać wypłaconych mu nagród. Tłumaczy na-

tomiast, z jakich powodów otrzymał w ubiegłym roku aż 65,1 tys. zł nagrody. Polityk PiS uważa, że bonus należał mu się za dyspozycyjność i nadgodziny! dodaje **Super Express**. Ponoć ministrowie z rządu Prawa i Sprawiedliwości deklarują wpłaty na konto Caritasu. Ale nie ujawniają, czy przelali wszystkie swoje nagrody za 2016 i 2017 r., nie pokazują też dowodów wpłaty. Wbrew obietnicom kancelaria premiera nie przedstawiła zbiorczej listy ministrów i wiceministrów wraz z kwotami nagród, które mieli wpłacić na konto Caritasu, informuje **Gazeta Wyborcza**. Caritas wystosował natomiast specjalne oświadczenie, w którym dyrektor Caritas, ksiądz



Marcin Łyżcki podkreślił, że kierowana przez niego organizacja przyjmuje tylko dobrowolne datki na cele charytatywne. Ksiądz dyrektor dodał, że jeśli do Caritasu trafią dobrowolne wpłaty, to zostaną one w całości przekazane na programy pomocy dla dzieci: "Tornister pełen uśmiechów" i "Skrzydła". poinformował tygodnik **Wprost**. Wiele gazet w tym także cytowany **Wprost** przytacza w swych komentarzach słowa rzeczniczki PiS, Beaty Mazurek, która stwierdziła, że decyzja o zwrocie nagród jest spowodowana tym, że spo-

łeczeństwo ich nie akceptuje. – Jestem przekonana, że do każdego z polityków PiS dotarło to, o czym mówił prezes. Rzeczniczka PiS wyraziła nadzieję, że zwrot nagród przyczyni się do wzrostu poparcia dla partii. Podobnego zdania jest Marszałek Sejmu Ryszard Terlecki, którego słowa w sprawie nagród przypomina **Gazeta Wyborcza**. To była decyzja niefortunnna, te nagrody zostały zwrócone. Przy okazji zrobiliśmy coś takiego pod publiczność trochę, obniżyliśmy, obniżamy wynagrodzenia posłom. PiS ustami Beaty Mazurek ostrzega również swoich ministrów. W sprawie nagród sprawa jest oczywista i jasna: mają być zwrócone do połowy maja. Będą konsekwencje dla tych, którzy tego nie robią, informuje konserwatywny jakby nie było tygodnik **Do Rzeczy**. Jeśli te nagrody ministrom się należały jak powiada Beata Szydło, to przestępstwem jest ich odbieranie, jeśli zaś niezgodnie z prawem je przyznano, to przestępstwem było ich dawanie. Trudno zrozumieć więc zakusy władzy, żeby z porządnej firmy charytatywnej jaką jest Caritas robić pralnię pieniędzy pochodzących z przestępstwa, tym bardziej, że Caritas deklaruje przyjmowanie tylko dobrowolnych wpłat. Na wszelki wypadek trzymajcie się państwo zasady żeby pieniędzy nikomu nie pożyczyc, bo nuż takiemu pożyczkobiorcy przyjdzie do głowy żeby dług zwrócić na konto WOŚP Jerzego Owsiaka. Precedens i to z najwyższego szczebla już jest ale logiki w tym nadal nie ma żadnej.

Ob. Piszczyk

Rada Gminy Uchwaliła

26 kwietnia 2018r.

Porządek sesji:

1. Otwarcie nadzwyczajnej LIV sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - 1) zmiany uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Słupskiemu na realizację zadania inwestycyjnego pn. Przebudowa drogi powiatowej Nr 1152 G relacji Dobrzęcino-Komorczyn – Etap II,
 - 2) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica,
 - 3) o zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2018 rok,
 - 4) zmiany uchwały w sprawie przyjęcia zasad udzielania i rozliczania dotacji celowej na dofinansowanie prac związanych z modernizacją źródeł energii cieplnej w ramach konkursu „Czyste powietrze Gminy Kobylnica” (edycja 2018),
 - 5) zmiany uchwały w sprawie przyjęcia programu zapobiegania bezdomności zwierząt i opieki nad zwierzętami bezdomnymi na terenie Gminy Kobylnica na 2018r.,
 - 6) przyznania honorowego tytułu „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”.
4. Zakończenie nadzwyczajnej LIV sesji Rady Gminy Kobylnica.

Tablety poszły na pierwszy ogień

Kobylniczcy radni powoli zamieniają papierowe wersje uchwał i innych dokumentów na wersje elektroniczne. W kwietniu odbyła się pierwsza sesja, w trakcie której pracowali na tabletach. Takie rozwiązanie ma usprawnić pracę, obieg dokumentów i doprowadzić do mniejszego zużycia tradycyjnych materiałów biurowych. Podobne rozwiązania wprowadziło już wiele samorządów w kraju.

Zanim urządzenia zostały wykorzystane na sesji, radni wzięli udział w szkoleniu, które miało przybliżyć im sposób funkcjonowania całego systemu.

Informatyzacja ma usprawnić pracę radnych i pozwolić na oszczędności związane z ograniczeniem drukowania. Przed każdą sesją radni otrzymują pokaźny plik projektów uchwał i innych dokumentów. Docelowo użycie papieru ma zostać ograniczone do minimum lub całkowicie wyeliminowane.

Teraz wszystkie doku-

menty gromadzone będą w jednym urządzeniu, a nie na nawet kilkuset stronach. Na takie rozwiązanie decyduje się coraz więcej samorządów – nie tylko ze względu na efektywność pracy przy ich wykorzystywaniu, ale również przez wzgląd na ekologię. Ograniczenie zużycia papieru i innych materiałów biurowych w skali jednej gminy może nie wpłynąć aż tak zdecydowanie na liczbę drzew na świecie, ale w sytuacji, gdy rozwiązanie będzie na tyle popularne, że właściwie każda instytucja

zdecyduje się wcielić je w życie – korzyści będą na pewno dostrzegalne.

Docelowo ma dojść do sytuacji, w której wszystkie wersje dokumentów będą wysyłane drogą elektroniczną. Co ważne urządzenia, które trafiły do rąk, są wyposażone w system do głosowania, który będzie wykorzystywany w przyszłości. Wszystkie posiedzenia rady będą także dostępne online.

Radni zdadzą tablety wraz z końcem kadencji.



KURIERsołecki Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:

Tadeusz Gawlik, Grzegorz Jopek.

Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica,

tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.

Zdjęcia-archiwum redakcji.

Skład: PRESS-INVEST Sp. z o.o., al. Sienkiewicza 1/3, 76-200 Słupsk

Nakład: 2000 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

WYWIAD KURIERA

Nagrodzeni za europejskie dokonania. Flaga Honorowa Rady Europy przyznana Gminie Kobylnica

To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest samorządom z krajów należących do Wspólnoty Europejskiej. W ten sposób doceniane jest ich zaangażowanie w międzynarodową współpracę. W tym roku nagrodę otrzymało osiem samorządów Starego Kontynentu.

Czy warto prowadzić działania proeuropejskie?

Janusz Lewandowski, Poseł do Parlamentu Europejskiego: Oczywiście! Unia Europejska to nie Bruksela, ale 500 mln Europejczyków, dumnych ze swego kraju i swego regionu, współpracujących pokojowo na kontynencie, na którym wojny były normą, a pokój krótką przerwą między krwawymi, niszczycielskimi konfliktami. Dla Polski, Unia to bezpieczna przystań po stuleciach niedoli, zaborów, okupacji, komunistycznego zniewolenia, a także szansa nadrobienia historycznych zaległości. Musimy jak najlepiej edukować zarówno młodzież, jak i kadry zarządzające, aby jak najlepiej wykorzystywać możliwości jakie daje nam wspólna Europa. Warto być eurokompetentnym! Jako specjalista od unijnego budżetu nie mówię tu wyłącznie o pieniądzu, bo te są najbardziej widoczne - fundusze strukturalne i dopłaty rolne. Unia Europejska, to też wielki rynek, wspólne wartości, uznawanie dyplomów i kwalifikacji, wymiana młodzieżowa w ramach Erasmusa, czy pomoc dyplomatyczna i konsularna. Obecnie Unia znalazła się w pewnym kryzysie codzienności. Wszystkie korzyści uznajemy za oczywiste, a nikt nie lubi unijnej biurokracji. A przecież Europa bez granic to nie jest dar przyrody, ani dar niebios. To dzieło mądrych ludzi, którzy wyciągnęli wnioski z historii naszego kontynentu. Nie zastanawiamy się nad tym, co by było gdyby Unia Europejska się rozpadła, a samotna Polska znalazła się znowu między Rosją i Niemcami. Działania proeuropejskie zwiększają świadomość w tym zakresie. To cieszy, że są nie tylko duże miasta, ale także gminy świadome, jaką wartość dla przyszłych pokoleń niesie Unia Europejska. Bez wątpienia Gminą Kobylnica jest wzorcowym przykładem. Niewiele regionów w Polsce może pochwalić się sprawnie działającym Punktem



Informacji Europejskiej Europe Direct oraz Centrum Dokumentacji Europejskiej. Tym bardziej cieszy mnie, że we współpracy z tymi podmiotami, zlokalizowanymi w Słupsku podjęły okolice samorządy.

Jak Pan Poseł ocenia aktywność proeuropejską regionu słupskiego?

Zdecydowanie pozytywnie. Wyliczyć: profesjonalnie zarządzany Punkt Informacji Europejskiej Europe Direct – Słupsk, który współtworzy m.in. Gmina Kobylnica. Liczne konkursy europejskie, które chętnie obejmują patronatem honorowym, a ich laureatów nagradzam wyjazdami studyjnymi do Brukseli. Organizowane lekcje europejskie, czy wreszcie fenomenalnie zorganizowane Święto Unii Europejskiej. Współpraca między różnymi podmiotami wokół spraw europejskich ewidentnie pokazuje, że realizując zadania wspólnie można zdecydowanie więcej. Na tym polega też wartość wspólnoty europejskiej, tylko na wyższym, kontynentalnym poziomie.

Gmina Kobylnica w tym roku została wyróżniona Flagą Honorową Rady Europy. Czy zdaniem Pana Posła to sukces?

Rada Europy jest organizacją międzynarodową zrzeszającą 47 państw europejskich. Jej głównym zadaniem jest czuwanie nad przestrzeganiem praw człowieka oraz praworządności. Nagroda Europy została utworzona w 1955 roku przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w Strasburgu, by nagradzać miasta i gminy, które są szczególnie aktywne w promowaniu europejskiego ideału. Jest to najbardziej prestiżowa nagroda przyznawana samorządom lokalnym za prowadzoną współpracę zagraniczną i szerzenie europejskich wartości. Co więcej, przyznawana corocznie bardzo nielicznym samorządom. W tym roku Kobylnica jako jedyny samorząd w Polsce i jeden z ośmiu w całej Europie został wyróżniony tą nagrodą. Bez wątpienia nie tyl-



ko jest to wielki sukces, ale i olbrzymie wyróżnienie dla mieszkańców Kobylnicy. Przyznana nagroda świadczy o tym, że to co robicie jest dostrzegane na skali europejskiej. Gratuluję władzom gminy i mieszkańcom!

Czy ma jakieś znaczenie, że taka mała gmina jak Kobylnica prowadzi działania proeuropejskie?

Przyznana nagroda Rady Europy dobitnie pokazuje, że tak! To właśnie oddolne inicjatywy, wypływające od samych mieszkańców są najcenniejsze i trzeba je najbardziej pielęgnować. Unia Europejska to uniwersalny system wartości takich jak demokratyczne państwo prawa, ochrona praw człowieka, czy przestrzeganie zasady równości i niedyskryminacji. To właśnie mieszkańcy takich małych gmin jak Kobylnica, tworzą Unię Europejską! Możemy nie zgadzać się z niektórymi rozwiązaniami zaproponowanymi przez „Brukselę”, ale dokonując bilansu naszego członkostwa, bez wątplenia Polska odniosła największy sukces. Bez Unii Polska nie dokonałaby takiego skoku cywilizacyjnego.

Czego Pan Poseł życzyłby mieszkańcom Kobylnicy?

Życzę konsekwencji, by nie spocząć na laurach. Nie ma co ukrywać, że trochę zaniedbaliśmy rozmowę o Unii Europejskiej. Za dużo o funduszach, za mało o bezpieczeństwie i innych korzyściach. Ale także o wadach, bo żadne dzieło ludzkie nie jest doskonałe. Są przecież korzyści, których nie da się wycenić, tj. swoboda poruszania się, wymiany młodzieżowe, ochrona środowiska itd. Warto o tym rozmawiać, ale dziś należą się Kobylnicy moje szczere gratulacje! Tak trzymać!

Rozmawiał
Karol Kotusiewicz





Owacją na stojącą publiczność nagrodziła koncert Kazika Staszewskiego i Kwartetu Proforma. Występ – bez wątpienia – należy zaliczyć do jednego z najważniejszych wydarzeń muzycznych w Gminie Kobylnica.

Niespełna trzy godziny trwał koncert legendy polskiej muzyki Kazika Staszewskiego i towarzyszącego mu kwartetu Pro Forma. Na scenie Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy poza wokalistą Kultu pojawili się Przemysław Lembicz (gitarę, śpiew), Piotr Lembicz

(gitary), Wojciech Strzelecki (kontrabas, gitara basowa, śpiew), Marcin Żmuda (instrument klawiszowe, śpiew) oraz Marek Wawrzyniak (perkusja).

Występ należy zaliczyć do koncertów charakteryzujących się bardzo wysokim poziomem artystycznym. Publiczność mogła liczyć na wiele ciekawych anegdot, które opowiadał przede wszystkim legendarny lider Kultu - Kazik. Koncert zakończył wyjątkowy bis, po którym publiczność pożegnała artystów kilkuminutową owacją na stojąco.

Dokładnie 1 lutego Kazik wspólnie z Kwartetem Proforma ruszyli w ogólnopolską trasę koncertową. Przez najbliższe tygodnie będą odwiedzać największe miasta, by prezentować swoją twórczość. Niedawno ukazała się ich wspólna płyta „Tata Kazika kontra Hedora”, na której posłuchać można nowych piosenek napisanych do wierszy Stanisława Staszewskiego. Występ, który miał miejsce 23 kwietnia w Kobylnicy jest więc także ogromnym sukcesem organizacyjnym.

Tydzień Bibliotek

W dniach 8-15 maja 2018 r. odbyła się XV edycja Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek. Tegoroczna akcja odbywała się pod hasłem (Do) wolność czytania. Ma ona na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Tydzień rozpoczął się w Gminie Kobylnica od kameralnego spotkania bibliotekarki z Panią Sekretarz Mają Wawrowską, która przekazała wszystkim bibliotekarzom specjalne listy gratulacyjne od Wójta Gminy Kobylnica.

„Biblioteka nieustannie kojarzy się ze szkołą, nauką, studiami. Często na myśl przychodzi również miła i spokojna pani bibliotekarka z wypożyczalni. Regały zapchane do granic możliwości książkami, wszechobecne sygnatury porządkujące, niczym w wojsku, dorobek myśli wielu pokoleń. Niesamowite uczucie podróży w czasie podczas przeglądania pozostałych stron kolejnych tomów fascynującej opowieści. Poczucie wspólnoty z wszystkimi, którzy w przeszłości sięgali po te same książki i szukali w nich inspiracji, wiedzy, rozrywki. Dzień Bibliotekarza to okazja do składania życzeń wszystkim ludziom, którzy gro-

madzą, opracowują i wreszcie udostępniają czytelnikom niezliczone tomy dzieł pisanych. Rola bibliotek jest nie do przecenienia. Dla wielu mieszkańców Kobylnicy jest to jedyna możliwość kontaktu z książką. Dzieciatki ludzi odwiedzających je codziennie to najlepszy dowód, jak bardzo jest on potrzebny” – podkreślał w listach do bibliotekarzy Wojt.

Kolejne dni to liczne odwiedziny w szkołach, przedszkolach i punktach opieki nad dziećmi w gminie w ramach akcji „Z literacką wizytą u dzieci”. Spotkania były okazją do przeczytania książeczek z serii „Mądra Mysz prezentuje zawody”, dlatego bibliotekarzom towarzyszyli przedstawiciele różnych specjalności, profesji czy pasjonaci. Jerzy Barbarowicz – prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Słupsku zapoznał dzieci z oddziałów „O” oraz klasy 2 z SP w Kobylnicy

z treściami zawartymi w książeczce „Dziki zwierzęta w mieście”, a funkcjonariuszka Straży Gminnej w Kobylnicy – pani Natalia Filipczak czytała w SP w Kończewie i w Klubie Dziecięcym „Junior” w Kobylnicy o tym jak „Zuzia nie korzysta z pomocy nieznanego”. Z kolei mieszkanka Sycewic Gabriela Keller – Janus – prowadząca Teatr Tańca „Enza” przybliżyła opowieść pt. „Mam przyjaciółkę baletnicę” w oddziałach przedszkolnych SP w Sycewicach.

Spotkania oprócz wartości literackich były okazją do opowiedzenia o kulisach swojej pracy i ciekawostkach związanych z wykonywaniem zawodu. W maju odbędą się też spotkania z policjantką posterunku w Kobylnicy – p. Moniką Sadurską oraz z wiernym czytelnikiem GBP w Kobylnicy p. Waldemarem Glozickim, który przeczytał książeczkę pt. „Pralki, suszarki, lodówki”. W czerwcu kobylnicka biblioteka planuje kontynuację akcji czytelniczej i spotkania z: marynarzem, dentystką, pszczelarzem oraz kierowcą autobusu. Warto podkreślić, że przedstawiciele zawodów to mieszkańcy naszej gminy lub osoby blisko współpracujące z placówkami gminnymi. To też znakomita sposobność do wyjścia biblioteki poza mury swojej siedziby i docierania „pod kobylnickie strzechy”.



Ze świetlic na profesjonalną scenę Druga edycja "Świetlicówki" za nami

Dla jednych – doskonała okazja do zaprezentowania swoich artystycznych umiejętności. Dla innych – okazja do zabawy. Gminne Centrum Kultury i Promocji zaprosiło dzieci do wzięcia udziału w „Świetlicówce”.

Podopieczni świetlic wiejskich działających na terenie Gminy Kobylnica mieli okazję do postawienia pierwszych kroków na profesjonalnej scenie. W kwietniu zorganizowano drugą odsłonę imprezy, która młodym ludziom ma umożliwić szansę do zaprezentowania swoich umiejętności artystycznych.

„Świetlicówka” była okazją do zaprezentowania się wokalistów, aktorów, kabareciarzy i tancerki. Poszczególne przedstawienia zaskakiwały pomysłowością, kreatywnością i nietypowymi interpretacjami – przyznaje Emil Górzyński, specjalista ds. koordynacji pracy świetlic wiejskich.

Konkursowe jury najwyżej oceniło występ dzieci z Sycewic, które na podium uplasowały się przed grupami z Kczewa i Sierakowa. Do rąk młodych artystów i ich opiekunów trafiły pamiątkowe statuetki oraz nagrody ufundowane przez organizatora imprezy – Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

W Przeglądzie Twórczości Własnej zaprezen-

towało się 6 grup. Zamysłem organizatorów jest umożliwienie młodym ludziom prezentacji swoich możliwości, talentów i pasji na dużej i profesjonalnej scenie. „Świetlicówka” ma także inspirować młode talenty do poszukiwań artystycznych w dziedzinie twórczości teatralnej, rozwijać umiejętności wypowiedzi poprzez formę sztuki scenicznej, a także stwarzać okazję do konfrontacji dokonań twórczych.



ZAPROSZENIE!

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy zaprasza na Noc Bibliotek. W programie dla dorosłych:

- spotkanie z Grzegorzem Kubickim i Maciejem Drzewickim – autorami biografii o Annie Przybylskiej
Z gośćmi porozmawia Marcin Prusak.

W programie dla dzieci:

- warsztaty kreatywne „Moliki książkowe tworzą listy w butelce”
- gry, zabawy i zagadki i niespodzianki...

Start imprezy: 9 czerwca o godz. 19.00 w GBP w Kobylnicy przy ul. Wodnej 20/4.

Kolejny z cyklu wyjątkowych koncertów

Czy możliwe jest udane połączenie jazzu, trip-hopu, muzyki ludowej i elektronicznej? Okazuje się, że doskonale poradzi sobie z tym muzycy z Mikromusic, którzy 18 maja zagraли w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Ich koncert był wyjątkowym widowiskiem, w którym w niespodziewanie spójny sposób połączono tak pozornie różne gatunki muzyczne.

Niezwykły głos wokalistki - Natalii Grosiak - w połączeniu z wielkim talentem muzycznym każdego członka zespołu pozwolił przeżyć każdemu widzowi niezwykle chwile. Tego wieczoru sala Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy wypełniła się specyficznym mikroklimatem, którego fani na długo nie zapomną.



Kolejowe rozmowy weszły w kolejny etap

O dużym sukcesie można mówić, patrząc na efekty spotkania władz Gminy Kobylnica z przedstawicielami spółki PKP. W trakcie ostatnich rozmów udało się dojść do porozumienia w kwestiach związanych z przebudową linii kolejowej nr 202 na obszarze obejmującym Kobylnicę. Choć na realizację samej inwestycji musimy jeszcze poczekać, to już wiadomo, że pojawią się rozwiązania, które poprawią komfort i bezpieczeństwo podróżujących, kierowców i pieszych.

15 maja w siedzibie Urzędu Gminy odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele kobylnickiego samorządu, spółki PKP oraz projektanci, którzy zajmują się analizami i przygotowaniem koncepcji modernizacji linii 202 i 405. To właśnie zmian, jakie mają zajść w związku z remontem pierwszej z nich dotyczyło spotkanie.

- Obecny przejazd znajdujący się w obrębie ulic Kilińskiego i Kolejowa w Kobylnicy zostanie przeprojektowany i przebudowany.

Nowa koncepcja zakłada jego prostopadłe usytuowanie względem przebudowanej linii kolejowej wraz z budową ciągu pieszo - rowerowego. Gmina przeprojektuje układ drogowy ulic Kolejowej i Kilińskiego tak, by umożliwić bezpośrednie połączenie w kierunku ulicy Grottgera. Co ważne, w obrębie przejazdu w ciągu ulicy Witosa powstanie przejście podziemne. Tunel łączy ze sobą dwa perony, które obsługiwać będą pasażerów

poruszających się po liniach nr 202 i 405 – przyznaje Wójt Leszek Kuliński.

Prace nad tym bardzo ważnym rozwiązaniem w zdecydowany sposób posunęły się więc do przodu. Obecnie trwają ustalenia projektowe, które zostaną zakończone w II połowie 2019 roku.

Prace w Kobylnicy będą elementem szerokiego projektu związanego z modernizacją całego odcinka linii kolejowych 202 i 405, który będzie realizowany w latach 2020 - 2022.

Na pierwszej z nich szczególnie zależało mieszkańcom Pomorza Środkowego. Inwestycja obejmie ponad 100 km linii między Gdynią Chylonią a Słupskiem. Lepsze możliwości podróży i przewozu towarów zapewni dobudowa nowych torów. Dwa dodatkowe pojawią się na odcinku Rumia - Wejherowo oraz jeden dodatkowy tor (linia dwutorowa) na odcinkach: Gdynia Chylonia - Rumia, Wejherowo - Lębork i Lębork - Słupsk. Nowe perony pojawią się m.in. w Gdyni Chyloni, Rumi, Redzie, Wejherowie, Strzebielinie Morskim, Bożymyolu Wielkim, Godętowie, Lęborku, Pogorzelicach, Głuszynie Pomorskim, Strzyżnie Słupskim, Jerzycach Słupskich, Leśnicach, i Słupsku.



W SKRÓCIE

Wyróżniony przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji został prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kobylnicy. Specjalne odznaczenie Leszkowi Kulińskiemu wręczył wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński. Ceremonia miała miejsce w czasie wojewódzkich obchodów Dnia Strażaka.

Udział w wojewódzkich obchodach Dnia Strażaka był ostatnim akcentem wizyty wiceszefa MSWiA w Gdańsku. Podczas uroczystości, które odbyły się na Placu Długi Targ, Jarosław Zieliński odznaczył siedmiu strażaków Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem za Długoletnią Służbę - 2 osoby, Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę - 31 osób oraz Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę - 60 osób. Ponadto minister Jarosław Zieliński wręczył złote, srebrne i brązowe odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” oraz dyplomy uznania Komendanta Głównego PSP i inne nagrody.

W gronie osób, które otrzymały odznakę „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” znalazł się Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kobylnicy. Leszek Kuliński został wyróżniony brązową odznaką przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Joachima Brudzińskiego.

Odznaka „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” nadawana jest od 1997, kiedy to zastąpiła nadawaną do 1991 Odznakę „Za Zasługi dla Ochrony Przeciwpożarowej”.



KoBO 2019 – WERYFIKACJA ZADAŃ

Informujemy, że 18 maja 2018 roku minął czas na zgłaszanie propozycji zadań do Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego 2019. Ogółem zgłoszonych zostało 26 propozycji zadań w tym 13 infrastrukturalnych oraz 13 społecznych.

Projekty zadań w poszczególnych grupach przedstawiają się następująco:

Zadania infrastrukturalne

Grupa 1

Lulemino – Rozbudowa i modernizacja altany z grillem w Luleminie

Grupa 2

Kruszyna – Żyj zdrowo i na sportowo - budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Kruszynie
Runowo Sławieńskie – Budowa boiska wielofunkcyjnego przy placu zabaw w Runowie Sławieńskim
Zagórki – Budowa parku rekreacyjnego w Zagórkach
Zębowo – Park rekreacyjno-sportowy w Zębowie
Sierakowo – Sierakowo buduje miejsce spotkań – etap II

Grupa 3

Widzino – Park Dębowy w Widzinie
Wrząca – Kontynuacja i rozbudowa placu zabaw we Wrzącej
Bolesławice – Rozbudowa placu zabaw i strefy rekreacyjno-sportowej w Bolesławicach

Grupa 4

Kwakowo – Szlak edukacyjno-sportowy po Kwakowie

Grupa 5

Kobylnica – Budowa boiska treningowego dla wszystkich grup piłkarskich z Kobylnicy przy ul. Wodnej
Kobylnica – Budowa placu sportowo-rekreacyjnego w Kobylnicy przy ul. Stefczyka – II etap
Kobylnica – Doposażenie placu zabaw przy ul. Polnej / Krzywej w Kobylnicy

Zadania społeczne

Grupa 1

Lulemino – „Ćwicz z nami Luleminiankami”

Grupa 2

Zębowo – Festyn rodzinny z okazji dnia dziecka w Zębowie
Lubuń – Piknik rodzinny w Lubuniu – spotkanie integracyjne
Sierakowo – Festyn sportowo-rekreacyjny dla mieszkańców Sierakowa i Kończewa
Kruszyna – Festyn rodzinny w Kruszynie pod hasłem „Od juniora do seniora”
Zagórki – Festyn rodzinny w Zagórkach

Grupa 3

Widzino – Poznaj swojego sąsiada – turniej miejscowości sąsiadujących z Widzinem
Widzino – Doposażenie pracowni komputerowej w świetlicy wiejskiej w Widzinie
Wrząca – Grajmy i bawmy się oraz tańczmy podczas imprez w świetlicy wiejskiej we Wrzącej
Bolesławice – „W zdrowym ciele zdrowy duch” – plac zabaw i rekreacji w Bolesławicach

Grupa 4

Kończewo – Turniej piłki nożnej w Kończewie o puchar Wójta Gminy Kobylnica

Grupa 5

Kobylnica – „Turniej wakacyjny” turniej piłki nożnej z okazji pożegnania lata
Kobylnica – „Zimowa liga mistrzów” turniej piłki nożnej dla dzieci

Zastanawiasz się nad budową elektrowni fotowoltaicznej? Teraz masz okazję rozwiązać swoje wątpliwości a zarazem pomóc słabszym!

Wspólna akcja firmy FOTON oraz fundacji DZIKI AZYL! Wpłać stówkę na fundację a my wykonamy dla ciebie koncepcję elektrowni fotowoltaicznej! Zobaczysz ile energii elektrycznej możesz wyprodukować! Jaką instalację zamontować i gdzie najlepiej to zrobić!

Krok 1 skontaktuj się z nami i umów na spotkanie podając hasło „dziki azyl”
Krok 2 wpłać minimum 100 zł na konto fundacji „dziki azyl” 37 1240 5790 1111 0010 6822 5709 z dopiskiem na cele statutowe
Krok 3 przygotuj dokumenty techniczne domu i faktury za energię elektryczną za cały rok
Krok 4 spotkaj się z nami lub jeśli mieszkasz ponad 25 km od słupska wyslij dokumenty e-mailem!
Krok 5 opracujemy dla ciebie koncepcję budowy elektrowni fotowoltaicznej i wytłumaczymy jak to zrobić żeby produkować własny prąd!

Kontakt :

Foton

Biuro@foton-oze.pl, tel.: 883 -000 -261

Ul.portowa 13 b lok.26b słupsk

Fundacja dziki azyl

Fundacja.dzikiazyl@gmail.com

Tel.: 577-773- 776

ul. Franciszkańska 8 76-251 kobylnica

Koncepcja elektrowni fotowoltaicznej co zawiera: Wizualizacje elektrowni fotowoltaicznej
Uzyski energii elektrycznej z elektrowni
Warunki rozliczenia z zakładem energetycznym
Szacunkowe koszty wykonania

Tekst. organizatorzy



BAJKA

Bajka o żywych tarczach i kamiennych sercach

*Kiedy naziści przyszli po komunistów, milczałem,
nie byłem komunistą.
Kiedy zamknęli socjaldemokratów, milczałem,
nie byłem socjaldemokratą.
Kiedy przyszli po związkowców, nie protestowałem,
nie byłem związkowcem.
Kiedy przyszli po Żydów, milczałem,
nie byłem Żydem.
Kiedy przyszli po mnie, nie było już nikogo,
kto mógłby zaprotestować.*

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Jak bezmyślnie chlapnąć ozorem można przekonał się ostatnio podlaski poseł, Jacek Żalek. Barwy partyjne nie mają tu żadnego znaczenia bo głupota i bezczelność koloru nijakiego nie mają. Paniśko kandydujące na fotel prezydenta Białegostoku, raczyło dać głos w sprawie rodziców niepełnosprawnych dzieci protestujących w kularach Parlamentu Rzeczypospolitej. Po tym, jak się zachowują opiekunowie w Sejmie, jestem przekonany, że nie można dać im tej gotówki - powiedział wybraniec narodu. Bo jeżeli jako żywe tarcze traktują swoje dzieci, to cóż dopiero dzieje się w domu, a mogą zdarzyć się niestety zwyrodniali rodzice. Choć słowo parlament etymologicznie wywodzi się z francuskiego słowa parle (mówić) to jednak doświadczenia ostatnich lat polskiego parlamentaryzmu dowo-

dzą, że mówić nie każdy tam może. Tym bardziej ktoś kto nie jest w stanie przy tym myśleć nad konsekwencją swych słów i ich społeczną wymową. O żywych tarczach, panie Żalek pisał już niejaki Gall Anonim w swoich kronikach relacjonując obronę Głogowa. Na ów czas, a było to prawie 1000 lat temu, król niemiecki i zbój imieniem Henryk V Salicki, łamiąc warunki rozejmu, kazał przywiązać zakładników do machin oblężniczych w przekonaniu, że obrońcy nie odważą się do nich strzelać. Podobnie postąpili ich pra... pra...wnukowie w czasie Powstania Warszawskiego kiedy to jednostki niemieckie wykorzystywały polskich cywilów (w tym kobiety i dzieci) w charakterze „żywych tarcz” osłaniających natarcia piechoty lub czołgów. Tę zbrodniczą taktykę na rozkaz dowódcy

garnizonu warszawskiego, generała Reinera Stahela stosowały w Warszawie, zarówno zbrodnicze oddziały Wehrmachtu, jednostki policji a także, i to z wielkim upodobaniem, stacjonujące w oblężonej Warszawie sadystyczne formacje SS. Do kogo więc Żalek porównujecie te zdeterminowane walkę o przetrwanie kobiety? Jak się mają wasze sejmowe apanaże i diety poselskie do ich żebraczych postulatów? Jak wyglądają one na tle dawanych pod stołem „nagród” ministrom „dobrej zmiany”, na tle waszych wojaży zagranicznych i synekur w spółkach skarbu państwa? W gmachu Sejmu od przeszło miesiąca, nieprzerwanie trwa spontaniczny protest rodziców i opiekunów niepełnosprawnych dorosłych niekiedy dzieci. Protestujący domagają się tylko dodatku „na życie” w kwocie 500 złotych mie-

sięcznie dla osób niepełnosprawnych niezdolnych do samodzielnej egzystencji oraz zrównania renty socjalnej z najniższą rentą wypłacaną z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Ten ochłap, który pozwolił im żyć na granicach minimum socjalnego, oni z punktu widzenia swojej mizerii, nazywają warunkiem godnego życia. Rząd „dobrej zmiany” funduje tymczasem program 500+ oraz szkolne wypłatki dla najbogatszych nawet obywateli nie pomijając przy tym gangsterów, których cechuje zapewne skromność, pokora i ciężka praca. Oni, podobnie jak premier, nie mają żadnego majątku bo wszystko zabrały im żony! Tymczasem marszałek Marek Kuchciński zawłaszczył gmach sejmu na swój wyłączny użytek. Nie wpuszcza do niego dziennikarzy, masażystów i fizjoterapeutów

oraz osób, które jego zdaniem są w sejmie personae non grata. Z jego osobistego polecenia na teren sejmu straż marszałkowska nie wpuściła m.in. Wandy Traczyk-Stawskiej, uczestniczki Powstania Warszawskiego, żołnierza AK i Szarych Szeregów, psychologa i wieloletniej nauczycielki szkoły specjalnej. Tej przeszło dziewięćdziesięcioletniej kobiecie odmówiono nawet miejsca na usytuowanej przed budynkiem ławeczce. Za sprawą marszałkowskiego zakazu, do sejmu nie weszła też Janina Maria Ochojska, założycielka Polskiej Akcji Humanitarnej. Kobieta niosąca pomoc humanitarną w najbardziej odległe zakątki świata, nie dała rady przekroczyć bariery i kordonów straży polskiego parlamentu. Janina Ochojska odchodząc stwierdziła, że łatwiej jej było się dostać

do oblężonego Sarajewa niż do polskiego parlamentu. O wypowiedziach polskich polityków, nawet tych z pierwszych stron gazet, wspominać nie warto. Nie warto też zawracać sobie głowy ewangelią (dobra nowina) jaką przyniósł protestującym Metropolita Warszawski kardynał Kazimierz Nycz, który bez kłopotu odwiedził niepełnosprawnych i ich protestujących rodziców. Nie martwcie się jednak Państwo i wytrwajcie w protestach. Wyjdzie J. Kaczyński ze szpitala, to nawet o kulach was odwiedzi i sprawę załatwi. Usłyszycie wtedy głos Boga, który skruszy kamienne serca polityków. Vox populi vox Dei powie znowu prezes.

Powyższa treść jest prywatną opinią autora



Oknem WÓJTA



Szanowni Państwo,

Wszyscy jesteśmy sąsiadami,

Gmina Kobylnica, jako jedyna gmina polska, dołączyła do elitarnego grona 8 gmin europejskich, które mogą się szczycić prestiżową nagrodą jaką jest „Honorowa Flaga” Rady Europy. To zaszczytne wyróżnienie Parlamentu Europejskiego nasza gmina otrzymała za aktywność międzynarodową i zasługi dla promocji idei jedności europejskiej. Nagroda, która jak jej nazwa wskazuje, jest symbolem honoru z jakim się wiąże przyznawanie jej samorządom z krajów należących do Wspólnoty Europejskiej, gminom, miastom i ich społecznościom które współpracować potrafią w ramach europejskiej wspólnoty narodów. Współpraca na arenie międzynarodowej, krajowej i blisko sąsiedzkiej to podstawa współistnienia społeczeństw a ośmielę się stwierdzić, nawet istnienia świata. Wszyscy wszak jesteśmy sąsiadami, jedni zza między inni zza rzeki a jeszcze inni z zagranicy nawet dalekiej. Świat stał się mały, stał się malutką wioską globalną, więc pozwólcie powtórzyć, że wszyscy jeste-

śmy sąsiadami. „Honorowa Flaga” Rady Europy to efekt współpracy zarówno zaangażowanego i kompetentnego zespołu pracowników gminy jak i wszystkich jej mieszkańców. To właśnie kompetentny zespół pracowników Urzędu Gminy nawiązał szereg partnerskich kontaktów międzynarodowych z zagranicznymi gminami, z których oprócz wymiany doświadczeń wynikają często konkretne formy współpracy gospodarczej i wymiany kulturalnej. Konsultacje społeczne dotyczące projektów realizowanych na terenie naszej gminy dowodzą jednoznacznie podmiotowości decyzji obywatelskich w podejmowanych działaniach Gminy Kobylnica. Świadczy o tym powołanie Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego /KOBO/, w ramach którego to mieszkańcy gminy podejmują decyzje na co wydać corocznie ok.450 tys. zł z budżetu gminnego. Nie są to zawsze działania inwestycyjne i infrastrukturalne. Niekiedy dotyczą one integracji społeczności lokalnej np. z okazji Międzynarodowego Dnia Sąsiada. Wspominam to święto w kontekście właśnie sąsiedzkiej współpracy, bo dobry sąsiad poza

rodziną to nasz przynajmniej potencjalny skarb. To, że powinniśmy być zgodnymi sąsiadami promuje również, powołany uchwałą Rady Gminy Kobylnica, Fundusz Sołecki w ramach, którego to właśnie mieszkańcy poszczególnych sołectw mając do swojej dyspozycji około pół miliona złotych, mogą wspólnie z sąsiadami decydować o wskazaniu celów, na które te pieniądze mają być przeznaczone. Szanowni Państwo! Zbliżają się wybory samorządowe. Niekiedy z Was staną w szranki wyborcze kandydując do organów samorządowych wszystkich lokalnych szczebli. Sąsiad, dobry sąsiad to Wasz potencjalny wyborca, nie patrzcie na partie polityczne promujące sobie znanych tylko liderów. Na listach wyborczych szukajcie zawsze swojego dobrego uczciwego przyjaciela, znajomego czy też sąsiada. I o jeszcze jednym pamiętać należy, że zgoda sąsiedzka buduje, niezgoda... świat zniszczyć potrafi.

Janusz Państwo

WYWIAD KURIERA

Od „starej Ukrainy” do Tour de Pologne. Rowerowa podróż Magdaleny Zinkowskiej

Swoją pasję odkryła zaledwie kilka lat temu, ale od tego momentu pochłonęła ją bez reszty. Rekreacyjna jazda na rowerze przerodziła się w coś więcej. Dziś mieszkanka Wrzącej, Magdalena Zinkowska startuje w wyścigach, odnosi znaczące sukcesy, stawia sobie nowe wyzwania. Dokąd ją zaprowadzą?

Wśród lokalnej społeczności uchodzi Pani za jedną z bardzo aktywnych mieszkankę, która każdą wolną chwilę spędza na rowerze. Rzeczywiście tak jest?

Przyznaje, że poza pracą i obowiązkami w domu rzeczywiście tak jest. Spędzam bardzo dużo czasu na rowerze, zdarza mi się również dojeżdżać do pracy rowerem, więc nie marnuję żadnej chwili, by cieszyć się jazdą.

Od jak dawna jeździ Pani na rowerze? Czy to jeszcze sposób na aktywny wypoczynek, czy już pasja? A może przymiarka do zawodowego ścigania się?

Na rowerze jeżdżę dokładnie od 2013 roku, z czego ten pierwszy rok jak najbardziej mogę uznać za takie swoiste preludium kolarskie w porównaniu do tego co wiem i mam dzisiaj. Jazda na rowerze przestała być dla mnie aktywnym wypoczynkiem w momencie zakupu roweru szosowego. Od tego dnia kolarstwo stało się moją pasją, w dodatku namacalną. Uważam, że każdy ambitny człowiek stawia poprzeczkę coraz wyżej, wyznaczając sobie kolejne cele, bo to motywuje do działania nie tylko na wyścigach ale przede wszystkim na treningach. Ja mam świadomość tego, że droga którą podążam wcale nie jest łatwa i często wiedzie pod górkę ale ja lubię wyzwania i tak łatwo się nie poddam.

Proszę zatem powiedzieć, jak to wszystko się zaczęło?

Na wakacjach u mojej babci, gdy mieszkała jeszcze wtedy w Górach Stołowych. Pamiętam była taka sytuacja kiedy babcia wysłała mnie do sklepu oddalonego od domu o ok. 3 km pojechałam "starą Ukrainą" mojego dziadka, ledwo trzymałam na nim równowagę jako nastolatka, ten rower wydawał mi się ogromny. Gdy wracałam spotkałam kolarza, który jak tylko mnie zobaczył zaczął szyder-



czo śmiać się wniebogłosy. Miał wtedy ze mnie niezły ubaw. Krzyknął do mnie: "Dawaj!, Dawaj!". Pomyślałam sobie: "Poczekaj, ja Ci jeszcze pokażę kto jeździ lepiej!" Przyznam, że przez lata nie robiłam zbyt wiele w tym kierunku (poza oglądaniem kolarstwa w telewizji i sporadycznym bieganiem), do momentu w którym przez przypadek dowiedziałam się o organizowanym przez Czesława Langa wyścigu kolarskim Tour de Pologne Amatorów, było to w 2013 roku i wtedy ta historia wróciła do mnie niczym bumerang, stając się motywacją do działania.

Ile dziennie, tygodniowo i miesięcznie stara się Pani pokonywać kilometrów? Czy są to wcześniej zaplanowane trasy, czy może spontaniczne wyjazdy?



To jaki dystans pokonuje zależy od bardzo wielu czynników, mi. od chociażby od pogody, samopoczucia, pory roku czy też planu treningowego. Średnio staram się przejechać 40-50 km dziennie, jeśli decyduję się na dłuższe dystanse powyżej 100 km, taką trasę planuję z wyprzedzeniem, informując rodzinę o kierunku jazdy i przewidywanym czasie przyjazdu. Zdarzają mi się także spontaniczne wyjazdy - te preferuję blisko domu.

Dokąd najdalej udało się dojechać w trakcie jednej podróży?

W tym roku odbyłam taką małą wyprawę ponad 170 km, która trwała ponad 7 godzin. Trasa: - Suchorze- Kołczygłowy- Borzytuchom- Bytów- Ugoszcz- Osława Dąbrowa- Jeleń- Parchowo- Pomysk Wielki- Bytów- Grzmiąca- Osieki- Niepogledzie- Motarzyno- Dębica Kaszubska- Słupsk- Wrząca.

Kilka godzin na rowerze to sporo czasu. Czy w trakcie jakiejś podróży zdarzyła się nietypowa sytuacja, przygoda, a może spotkała Pani kogoś wyjątkowego?

Spędzając kilka godzin na treningu, zdarzają się niemiłe sytuacje a nawet chwile grozy, gdzie dochodzi do bliskiego spotkania z autem, co jest przeważnie wynikiem brawurowej jazdy kierowców i ich brakiem wyobraźni. Ale zdarzają się również sytuacje które zapisują się w pamięci na zawsze i do takich zaliczam zagrane na gitarze i zaśpiewane "Nie płacz Ewka..." na dworcu głównym we Wrocławiu przez dwóch Panów wracających z pracy za granicą do rodzinnego Wałbrzycha. To było w 2016 roku a piosenka miała być dla mnie motywacją do walki o zwycięstwo w zawo-

dach na które jechałam wtedy do Jeleniej Góry. Zwyciężyłam.

Startuje Pani w zawodach? Jeśli tak, to jakiego typu są to imprezy?

Startuję w zawodach kolarskich na terenie całej Polski. Przeważnie są to wyścigi organizowane na Dolnym Śląsku, który jest mekką kolarstwa szosowego w naszym kraju. W sezonie wyścigi odbywają się tu praktycznie co weekend więc jest w czym wybierać. Ja jako reprezentantka klubu DADELO HUZAR BIKE ACADEMY jestem zobowiązana do udziału w zawodach właśnie tutaj, ale nie jest to dla mnie jakiś przymus, raczej świadomy wybór, bo właśnie tu rywalizacja przynosi mi najwięcej radości niezależnie od wyniku.

Największe sukcesy Magdaleny Zinkowskiej:

19 m. Tour De Pologne Amatorów- Bukowina Tatrzńska 2013
2 m. Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski Amatorów- Jelenia Góra 2014
2 m. Tauron Lang Team Race Klasyfikacja Generalna 2015
4 m. Wyścig Kolarski o Puchar Bałtyku- Kołobrzeg 2016
2 m. Colnago Lang Team Race Klasyfikacja Generalna 2016
1 m. Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski Amatorów- Jelenia Góra 2016
3 m. Grand Prix Doliny Baryczy- Żmigród/Milicz 2017
4 m. Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Szosowym ze startu wspólnego- Serock 2017
1 m. Via Dolny Śląsk Klasyfikacja Drużynowa- Sobótka 2017
3 m. Energa Cyklo Łębork 2018

Fot. Archiwum prywatne Magdaleny Zinkowskiej
Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Gmina Kobylnica czystym powietrzem zachwyca

Konkurs "Czyste powietrze Gminy Kobylnica" (edycja 2018)

Nazwę „niska emisja” przyjęto na określenie zjawiska uwalniania do atmosfery szkodliwych pyłów i gazów na niskiej wysokości (do 40 m). Zanieczyszczenia, które trafiają do atmosfery na tej wysokości, gromadzą się nad terenem, z którego pochodzą i wyrządzają duże szkody lokalnie. A przecież na takiej właśnie wysokości znajdują się praktycznie wszystkie

kominy ze źródeł ciepła ogrzewających domy w naszej Gminie. Instytut Ochrony Środowiska ocenia, że zanieczyszczenia emitowane przez indywidualnie ogrzewane gospodarstwa domowe są w Polsce przyczyną powstawania ok. 50 % smogu.

Dlatego też od roku 2015 Gmina Kobylnica przystępuje do corocznych konkursów pn. "Czyste powietrze Pomorza", kierowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Gdańsku m.in. do urzędów gmin. W ramach tych konkursów mieszkańcy Pomorza, za pośrednictwem urzędów, mogą uzyskać dofinansowanie do modernizacji domowych systemów grzewczych, polegającej na likwidacji pieców kaflowych i kotłów opalanych węglem lub koksem i zastąpieniu ich kotłami opalanymi gazem, olejem opałowym, biomasą albo pompami ciepła. Dofinansowanie ze strony WFOŚiGW wynosiło dotąd do 30 % kosztów kwalifikowanych. Ostateczny poziom dofinansowania ustalony zostanie w momencie rozstrzygnięcia konkursu. (W ubiegłym roku pierwotnie przewidywany poziom dofinansowania obniżono o 5 %).

Przystępując do tegorocznego konkursu, Gmina Kobylnica zaofiarowała dodatkowe dofinansowanie ze środków budżetowych, w wysokości 20 %. Jest to zna-

czący wkład, zważywszy na to, że minimum, wymagane przez Fundusz, wynosi 5 % i wiele pomorskich gmin poprzestaje na tym poziomie.

Nasz gminny konkurs dla mieszkańców ogłoszony jest pod nazwą "Czyste powietrze Gminy Kobylnica". W ciągu trzech lat 2015-2017 skorzystało z niego 43 gospodarstwa domowe z terenu naszej Gminy.

Tegoroczny konkurs "Czyste powietrze Gminy Kobylnica" ogłoszony został w dniu 04 kwietnia. Informacja zamieszczona została na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy. Nabór wniosków składanych przez mieszkańców trwał od 09 do 27 kwietnia 2018 r. włącznie. Zainteresowanie ze strony mieszkańców okazało się bardzo duże. W terminie wpłynęło 50 wniosków.

Wszystkie wnioski mieszkańców, które wpłynęły w terminie, zostały zaopiniowane pozytywnie i przedstawione w zbiorczym wniosku Gminy Kobylnica, przesłanym do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Gdańsku w dniu 11 maja 2018 r. Termin opublikowania wyników przez Fundusz przewidziano na dzień 29 czerwca b.r.

Dopiero po tym terminie, po uzyskaniu informacji o przyznaniu dofinansowania, w zakwalifikowanych do programu gospodarstwach domowych będą mogły rozpocząć się prace modernizacyjne. Potrwają one do 31 października br. Rozliczenie konkursu i wypłata dofinansowania powinny zakończyć się do końca roku 2018.

(Tytuł artykułu zaczerpnięty został z jednej z prac plastycznych, nadesłanych na konkurs plastyczny "Czyste powietrze w naszej Gminie")

DNI Kobylnicy 2018

FOTOREPORTAŻ KURIERA







Cheerleaders Maxi Hit Kobylnica rywalizowały w Mistrzostwach Polski, które pod koniec kwietnia odbyły się w Chorzowie. Naszym reprezentantom udało się wejść do ścisłego finału, gdzie ostatecznie zostały sklasyfikowane na 6 miejscu.

Fot. Cheerleaders Maxi

O cyberbezpieczeństwie w szkolnych murach

Czy ochrona swojej prywatności w sieci jest w ogóle możliwa? Na co powinniśmy zwracać uwagę przy przeglądaniu stron internetowych? Gdzie powinniśmy spodziewać się najpoważniejszych zagrożeń? Odpowiedzi na te pytania padły w trakcie spotkania, które zorganizowano w Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy. Specjalną prelekcję dla uczniów poprowadził Jakub Boratyński - jeden z najbardziej cenionych ekspertów od spraw cyberbezpieczeństwa w Europie.

Niemal godzinę trwało spotkanie jednej z najważniejszych osób w Europie odpowiedzialnej za cyberbezpieczeństwo z uczniami Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy. Spotkanie zorganizowano w czwartek, 10 maja w ramach projektu pod hasłem „Dialog Obywatelski” zainicjowanego przez Komisję Europejską, którego głównym celem jest rozbudzenie wśród lokalnych społeczności debaty na tematy związane z działaniem Wspólnoty.

Wizyta w murach kobylnickiej szkoły miała na celu przedstawienie młodym ludziom zagrożeń, jakie zwłaszcza w obecnych czasach, dotyczą użytkowników Internetu. Chodziło o kwestie związane z ochroną wrażliwych danych, które



często padają łupem hakerów, i są wykorzystywane w niezgodny z prawem sposób. To właśnie skuteczną walką z przestępcami wykradającymi nasze zdjęcia, numery telefonu, adresy czy numery rachunków bankowych i kont elektronicznych

zajmuje się właśnie Jakub Boratyński.

Ekspert od spraw bezpieczeństwa w sieci uczulał więc uczniów na rozsądne postępowanie przy korzystaniu z różnego rodzaju portali społecznościowych, wypełnianiu ankiet internetowych

i instalowaniu aplikacji.

Zdaniem eksperta, mimo zakrojonych na szeroką skalę prób podniesienia świadomości zagrożeń internetowych, wielu internautów wciąż pozwala się oszukać, otwierając podejrzane wyglądające załączniki czy klikając linki w e-mailach podszycających się pod znane marki.

Jak stwierdzili sami uczniowie, była to dla nich nieoceniona szansa na zdobycie przydatnych informacji. Wielu z nich przyznawało, że wcześniej nie byli do końca świadomi tego, jak wiele zagrożeń niesie ze sobą nieodpowiedzialne przekazywanie wrażliwych informacji.

Spotkanie w kobylnickiej szkole było możliwe dzięki współpracy Gminy Kobylnica i Punktu Informacji Europejskiej Europe Direct-Słupsk.

Wielkie sprzątanie w miejscowościach

W ruch poszły łopaty, miotły i grabie. Efekt? Chodniki, ulice, tereny wokół przyśłanków – wszystko lśni. I to nie tylko od blasku słońca.

Rok temu wśród pracowników Centrum Usług Wspólnych i Gminnego Centrum Kultury i Promocji pojawił się pomysł, by zachęcić lokalną społeczność do wspólnego dbania o najbliższe otoczenie. Zainicjowano więc kilka spotkań, w różnych miejscowościach, w trakcie których wszyscy zgromadzeni zakasali rękawy i rozpoczęli sprzątanie.

W tym roku inicjatorzy akcji „Wiosenne Porządki” zdecydowali się na jej kontynuację. Po konsultacjach z sołtysami zdecydowano o wyborze kolejnych miejscowości, w których zostanie zorganizowana. 11 i 12 maja do wspólnego porządkowania zaproszono mieszkańców Reblina, Sycewic, Lulemina i Kczewa. Uprzątnięte zostały główne ciągi komunikacyjne na terenie sołectwa. Śmieci było sporo, a to tylko dowodzi, że taka akcja była wyjątkowo potrzebna.

W akcji brały udział

dzieci, młodzież ale także osoby dorosłe. W tym wypadku nie wiek miał decydujące znaczenie, ale sposób myślenia o najbliższym otoczeniu i jego wyglądzie. Jak przyznawali sami uczestnicy był to niezwykle pożyteczny sposób spędzenia wolnego czasu, który przyczynił się również do tego, że zamieszkiwane przez nich miejscowości cieszą oko ich samych, ale i przejeżdżających turystów.

„Wiosenne Porządki” to akcja, która przynosi ogromny pożytek w wielu aspektach: wychowawczym, dydaktycznym, estetycznym i społecznym. Nie mówiąc już o aspekcie kulturalnym. Tego typu przedsięwzięcia społeczne jednoczą ludzi i sprzyjają ich porozumiewaniu się.

Kolejne odsłony akcji „Wiosenne Porządki” zorganizowano w Łosinie, Wrzącej, Lubuniu, Widzinie i Bolesławicach.



Olimpijskie bieganie w Kwakowie

Około 800 zawodników i zawodniczek pokonało trasę XVII Biegu Olimpijskiego, który odbył się w Kwakowie. Choć w całej imprezie najważniejsza jest promocja zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu, to nie bez znaczenia dla wielu była szansa na spotkanie legend polskiego sportu, które już tradycyjnie uświetniły wydarzenie swoją obecnością.

Zorganizowany już po raz siedemnasty Bieg Olimpijski w Kwakowie cieszy się ogromną popularnością. Każda edycja imprezy przyciąga prawdziwe tłumy miłośników biegania z różnych rejonów województwa i kraju, choć coraz częściej

pojawiają się też zawodnicy nordic walking i spacerowicze. Tegoroczna edycja zgromadziła na starcie około 800 osób, a wśród nich takie postaci polskiego sportu, jak Marian Sypniewski, Jan Huruk czy Marian Tałaj.

Trasę XVII Biegu Olimpij-

skiego najszybciej pokonał jednak Jarosław Jancylik. Młody mieszkaniec Kobylnicy już od kilku edycji regularnie staje na podium kwakowskiej imprezy. W sobotnie popołudnie okazał się bezkonkurencyjny, pokonując dystans 5,5 km w kilkanaście

minut.

Na zakończenie imprezy odbyło się losowanie nagród, w którym udział wzięli wszyscy startujący w biegu. Ci, do których los uśmiechnął się najbardziej, opuszczali teren imprezy ze sprzętem sportowym i rowerami górskimi.



Rowerzyści wyruszyli na szlaki

Wśród pięknych i malowniczych krajobrazów wiodła trasa pierwszego z całego cyklu rajdów pod hasłem „Rowerem ze Szprychą po Gminie Kobylnica”. 120 miłośników jazdy jednoślądem wyruszyło w podróż, której celem było odnalezienie pierwszych znaków wiosny. Kolejne wydarzenia w ramach cyklu odbędą się w czerwcu, sierpniu i wrześniu.

Malownicze trasy i wyjątkowa atmosfera czekają na rowerzystów, którzy wezmą udział w kolejnych rajdach z cyklu „Rowerem ze Szprychą po Gminie Kobylnica”. To projekt realizowany przez Stowarzyszenie Turystyki Rowerowej „Szprycha” przy finansowym wsparciu kobylnickiego samorządu. Pierwsza wyprawa zorganizowana została 21 kwietnia. Grupa 120 osób wyruszyła w podróż

ło się na terenie stadionu w Kobylnicy, rozstrzygnięto konkurs edukacyjny dla dzieci i młodzieży sprawdzający ich wiedzę na temat Gminy Kobylnica. Każde dziecko mogło poczuć smak zwycięstwa dzięki nagrodom ufundowanym przez Gminę Kobylnica i Park Wodny Redzikowo. Dodatkowo najmłodszy uczestnicy otrzymali słodczyce, które podarowała gmina oraz sponsor. Uczestnicy mogli



śladał wiosny.

- Od samego rana pogoda była dla nas łaskawa. Co prawda wiaterek był trochę chłodny i dokuczliwy, jednak świeciło piękne, wiosenne słońce, które ogrzewało nas swoimi promieniami – przyznaje Sylwia Okuń, jedna z osób, która wystartowała w kwietniowym rajdzie.

W rowerową podróż po Gminie Kobylnica wybrało się w sumie 120 osób. Liczną grupę stanowili uczniowie kobylnickich szkół. Na trasie mogliśmy dostrzec również mieszkańców okolicznych gmin i miejscowości.

Po zarejestrowaniu wszystkich uczestników Prezes STR „Szprycha”, Wojciech Kleban oraz wójt gminy Kobylnica Leszek Kuliński przywitali wszystkich obecnych życząc przyjemnej jazdy.

- Trasa prowadziła przez malownicze pola i ścieżki leśne, co sprzyjało obcowaniu z przyrodą i podziwianiu krajobrazów leśnych. Świeże powietrze, budząca się do życia przyroda, słońce muskające swymi promykami, szum drzew, ptaków śpiew to dodatkowe walory poznawania świata, w tym przypadku najbliższych okolic, z perspektywy dwóch kółek. Od czasu do czasu zmagaliśmy się z piaszczystymi, leśnymi duktami i porywem wiatru. Mimo to wszyscy dzielnie dawali sobie radę – wspomina Sylwia Okuń.

Po przyjeździe na miejsce zakończenia rajdu, które znajdowa-

skorzystał także z pozostałych atrakcji: poczęstunku, konkurencji sprawnościowych, zawodów sportowych czy turnieju strzeleckiego.

Po zakończeniu wszystkich konkursów oraz wyłonieniu zwycięzców Prezes STR „Szprycha”, Wojciech Kleban wręczył pamiątkowe dyplomy i nagrody za zajęcie najlepszych ośmiu miejsc. Nie mogło zabraknąć stałej części programu naszych rajdów, a mianowicie rozdania pamiątkowych magnesów. Tym miłym akcentem kolejny rajd ze Szprychą przeszedł do historii.

- Wśród tych, którzy pojawią się przynajmniej na trzech z pięciu rajdów zostanie rozlosowany rower trekkingowy ufundowany przez wójta Gminy Kobylnica. Oczywiście zwycięzca będzie tylko jeden, ale tak naprawdę każdy, kto weźmie udział w tych imprezach wygrywa: zdrowie, dobry humor i kondycję oraz możliwość spędzenia niezapomnianych chwil z ludźmi, którzy dzielą się tą samą pasją, możliwością zawarcia nowych, ciekawych znajomości i wymiany doświadczeń, nie tylko rowerowych – dodaje Okuń.

Kolejne rajdy odbędą się w następujących terminach
16.06.2018 – „Szlakiem Starych Młynów”
4.08.2018 – „Rocznica Powstania Warszawskiego”
15.09.2018 – „Na Grzyby”

Fot. Wiktoria Bicimirska

Od wiekowej Mery do nowoczesnych robotów

Jak wyglądały domowe komputery z lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku? Jaka była ich wydajność? Co kryje się pod pojęciami „monitor znakowy” i „stos pamięci ferrytowej”? Odpowiedzi między innymi na te pytania można było uzyskać, odwiedzając wystawę, która przez dwa dni czynna była w Kobylnicy.

Od trzech lat oferta imprez organizowanych na terenie Gminy Kobylnica została poszerzona o jeszcze jedną, wyjątkową wystawę, która w maju odbywa się w sali gimnastycznej miejscowej szkoły. Dwudniowa impreza jest ogromną gratką dla fanów technologii, komputerów, konsol i szeroko rozumianej elektroniki. Przykuwa jednak uwagę i technologicznych laików, którzy chcą zobaczyć, jak wyglądał sprzęt wykorzystywany lata temu.

Katalog tegorocznej edycji Środkowopomorskiej Wystawy Komputerów obejmował ponad 100 pozycji, głównie głównie komputerów, z których wykorzystano w latach osiemdziesiątych i dziewięćdzie-

siątych ubiegłego wieku. Odwiedzający mogli zobaczyć m.in. polskie komputery: MERA 60, Bosman 8, ComPAN 8, Mazovia 1016, MIK CA-80, Meritum 2. Kolekcjonerzy pokazali także różne modele komputerów Atari, Commodore, Amiga, Commodore PC, Atari PC, IBM XT/AT, IBM Personal System 2, IBM PS/Value Point, klony IBM, HP, Olivetti, Robotron i nie tylko.

Uzupełnieniem wystawy była kolekcja procesorów, kalkulatorów, pamięci komputerowych, urządzeń do ich zapisu i odczytu. Nowością było natomiast stoisko, na którym demonstrowano możliwości drzemiące we współczesnych, nowoczesnych komputerach i robotach.



Dzień Strażaka w Reblinie. Efektowne świętowanie z mieszkańcami

Nowoczesny sprzęt, akcja ratownicza i wiele interesujących pokazów. Takie atrakcje czekały na mieszkańców, którzy odwiedzili 4 maja świetlicę wiejską w Reblinie. Stowarzyszenie „Aktywnych Mieszkańców Gminy Kobylnica” wraz z instruktorem k.o. zorganizowali Dzień Strażaka. Do udziału w wydarzeniu zaprosili doświadczonych strażaków, którzy w praktyczny sposób, odkryli tajniki codziennej służby.

W związku z przypadającym na 4 maja Międzynarodowym Dniem Strażaka w Reblinie zdecydowano się zorganizować po raz kolejny spotkanie ze strażakami z jednostek OSP i PSP. Mieszkańcy mogli dowiedzieć się, jak wygląda codzienna służba, jaki sprzęt wykorzystują strażacy, a także obejrzeć pokaz ich działań ratowniczych.

Największą atrakcją była możliwość obejrzenia akcji gaśniczej z wykorzystaniem wozu bojowego Jednostki Ratowniczo Gaśniczej 2 PSP w Słupsku, który wyposażony jest w podnośnik o wysokości 23 metrów oraz skokochron pneumatyczny. Pokaz, w którym wykorzystano dostępny sprzęt, wzbudził ogromny podziw wśród widzów.

Mieszkańcy mogli zobaczyć także sprzęt i wóz bojowy MAGIRUS znajdujący się w zasobach jednostki OSP Sycewice. Jednostka należy

do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego, a także bierze czynny udział w życiu lokalnego społeczeństwa w Reblinie.

Po pokazie wszyscy strażacy oraz mieszkańcy udali się na słodki poczęstunek, przygotowany przez panią

Elżbietę Surmacz – prezes Stowarzyszenia „Aktywnych Mieszkańców Gminy Kobylnica” oraz panią Sabinę Słabą – sekretarz Stowarzyszenia.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Radzie Sołdeckiej Reblina za smaczny tort, strażakom OSP

Sycewice oraz bryg. Krzysztofowi Ulaszkowi – Komendantowi Miejskiemu Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku za życzliwość, pomoc i wsparcie w zorganizowaniu spotkania strażackiego w świetlicy wiejskiej w Reblinie.



Strażackie ćwiczenia na terenie Nadleśnictwa Łupawa

Jednostki OSP z Wrzącej, Sierakowa i Sycewic brały udział w strażackich manewrach zorganizowanych na terenie Nadleśnictwa Łupawa. Wspólnie z kilkunastoma zastępami z całego powiatu słupskiego ćwiczyły sposób postępowania na wypadek rozległego pożaru lasu.

12 maja 2018 roku odbyła się powiatowa koncentracja sił i środków Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego na terenie lasów Nadleśnictwa Łupawa. W manewrach wzięło udział ponad 30 zastępów OSP i PSP, a wśród nich trzy zastępy wchodzące w skład OSP Gminy Kobylnica tj: OSP Wrząca, OSP Sierakowo, OSP Sycewice.

Głównym zadaniem było opanowanie pożaru lasu o powierzchni prawie 1 hektara. Sytuacja była dosyć trudna, gdyż w najbliższej okolicy oddziały leśnego, który płonął, nie było źródła wody do celów gaśniczych. Strażacy musieli dostarczyć wodę na odległość kilkuset metrów. Przećwiczone zarówno przetłaczanie

i przepompowywanie wody na duże odległości jak i jej dowiezienie. Nad prawidłowym przebiegiem manewrów czuwał sztab powołany przez Komendę Miejską PSP w Słupsku na czele z bryg. Krzysztofem Ulaszkim. Po zakończeniu działań odbyła się odprawa, podczas której podsumowano i oceniono ćwiczenia. Leśnicy przygotowali smaczną grochówkę dla strażaków powiatu słupskiego.

OSP Wrząca: druh Janusz Puć – naczelnik, dh Krzysztof Kurdunowicz – kierowca, dh Radek Trejda – strażak – ratownik, dh Grzegorz Jopek – strażak – ratownik.

OSP Sycewice: druh Krzysztof Woźniak – naczelnik, dh Kamil Wąsik – kierowca, dh Magda Klawikowska – strażak – ratownik, dh Rafał Mytryszyn – strażak – ratownik.

OSP Sierakowo: druh Krystian Tkaczyk – naczelnik, dh Tomek Furtak – kierowca, dh Mariusz Kowalczyk – strażak – ratownik, dh Grzegorz Zernek – strażak – ratownik.

Jubileusz jednostki, wręczenie sztandaru, wyróżnienie zasłużonych. Wyjątkowy dzień dla gminnego pożarnictwa

Uroczysta Msza Święta w kościele w Lubuniu rozpoczęła tegoroczne obchody Dnia Strażaka w Gminie Kobylnica. Zaraz po jej zakończeniu odbył się uroczysty apel. Przed siedzibą jednostki OSP Lubuń wręczono medale i odznaczenia tym, którzy w trakcie codziennej służby wykazują się zaangażowaniem i poświęceniem.



Docenieni za trud

Sobotnie uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej, która została odprawiona w kościele w Lubuniu. Liturgia miała być wyrazem podziękowania za szczęśliwe powroty z akcji, opatrność Bożą, jak również prośbą o dalsze łaski Boże za wstawiennictwem Św. Floriana. Strażacy modlili się też za dusze zmarłych kolegów i koleżanek.

Kolejnym punktem obcho-

dów był uroczysty apel, który odbył się przed siedzibą jednostki OSP Lubuń. Pod adresem strażaków padło wiele ciepłych słów i podziękowań za trud i poświęcenie wkładane w codzienną służbę. Chwile pełne szacunku, pamięci, ale i radości wzbogacone zostały też indywidualnymi wyróżnieniami dla tych, którzy w sposób szczególny angażują się w działalność przy OSP. Tym, którzy w trakcie jej pełnienia wykazywali, i na-

dal wykazują się, ogromnym oddaniem wręczono medale i odznaczenia.

50 lat jednostki

Sobotnie uroczystości zbiegły się w czasie z innym ważnym wydarzeniem. Jednostka OSP Lubuń w tym roku świętuje jubileusz 50 – lecia istnienia. Gminne obchody Dnia Strażaka były doskonałą okazją by pokazać, jak dynamicznie rozwinęła się lubuńska jednostka na przestrzeni ostatniego półwiecza.

Tradycje Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubuniu sięgają roku 1946, kiedy to miejscowi druhowie zasílali najpierw szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Dębicy Kaszubskiej, a następnie w Kruszynie. W 1968 roku Wojciech Puchacz, Stefan Żurawski, Witold Borowiecki, Jan Rąg wyszli z inicjatywą utworzenia oddzielnej jednostki

w Lubuniu. Na pierwszego Prezesa wybrano druha Wojciecha Puchacza, natomiast naczelnikiem został druh Stefan Żurawski. W kolejnych latach funkcję prezesa pełnili następujący druhowie: Stanisław Olech, Lech Milewicz, Eugeniusz Jaworski i Henryka Wodzińska. Od 2002 roku funkcję tę pełni druh Andrzej Wojtaszek. Od 2006 roku naczelnikiem jednostki jest druh Marek Olech.

- W okresie naszej działalności braliśmy aktywny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych i w zawodach sportowo-pożarniczych, organizowaliśmy również gminne i powiatowe zawody CTIF dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych – wspominali strażacy z miejscowej jednostki. Za jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat uznaje się otwarcie nowej remizy strażackiej w 2015 roku.

Obecnie jednostka skupia 34 strażaków, w tym 8 kobiet.

- Posiadamy również jedną drużynę MDP chłopców liczącą 9 członków. Dysponujemy dwoma samochodami bojowymi ciężkim marki Jelcz oraz lekkim marki Lublin – podkreślał Andrzej Wojtaszek.

Sztandar dla jednostki

Funkcjonująca od pięćdziesięciu lat jednostka OSP Lubuń otrzymała tego dnia również sztandar, który ma być symbolem męstwa, odwagi i poświęcenia w trudnej i niebezpiecznej służbie dla współmieszkańców. W trakcie swojego wystąpienia prezes OSP Lubuń wielokrotnie dziękował wszystkim jego fundatorom.

Na zakończenie uroczystości zgromadzeni goście przekazali okolicznościowe pamiątki i prezenty dla strażaków z miejscowej jednostki.



Wyróżnieni za promocję idei marynistycznych

Jednym z najcenniejszych i najbardziej wartościowych odznaczeń przyznawanych przez Zarząd Główny Ligi Morskiej i Rzeczej wyróżniono Wójta Gminy Kobylnica. Leszek Kuliński otrzymał krzyż „Pro Mari Nostro” w dowód uznania dla starań zmierzających do upowszechniania kultury i tradycji morskich oraz edukacji marynistycznej młodego pokolenia. Odznaczenie wręczono w trakcie wojewódzkiej konferencji „Pomorskie drogi do Niepodległości”, która odbyła się w Słupsku.

Uroczystość wręczenia Wójtowi drugiego co do znaczenia, po Pierścieniu Hallera, wyróżnienia Ligi Morskiej i Rzeczej, odbyła się w siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. Tym samym wyróżnieniem uhonorowano Zespół Szanty Masowego Rażenia „Handzpak”. Srebrny Medal „Zasłużonym dla Ligi Morskiej i Rzeczej” trafił do Włodzimierza Kotuniaka, Dyrektora Urzędu Morskiego w Słupsku, brązowe medale otrzymali: Marek Czaban i Joanna Gasperowicz-Kucharska

ze Szkoły w Kobylnicy oraz Iwona Poźniak z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Wręczenia odznaczeń i wyróżnień dokonano w trakcie konferencji edukacyjno – naukowej „Pomorskie drogi do Niepodległości”, która odbyła się 23 kwietnia.

Odznaczenia wręczał Waldemar Parus, członek Zarządu Głównego LMiR w towarzystwie Jana Wilda, Prezesa słupskiego Oddziału LMiR.

Leszek Kuliński jest Wójtem Gminy Kobylnica, która jest od 1 września 2013 r. siedzibą słupskiego oddziału

LMiR oraz miejscem działań podejmowanych przez słupski oddział LMiR. W Kobylnicy organizowany jest pod jego patronatem Pomorski Festiwal Piosenki Marynistycznej „Marina” dla dzieci i młodzieży z Polski północnej. Młodzież z wszystkich szkół działających na terenie gminy przechodzi szkolenie żeglarskie, a głównymi nagrodami – finansowanymi przez Wójta Gminy – dla najlepszych klas w danym roku szkolnym były m.in.: rejs 50-ciu uczniów „Pogoria” po Morzu Śródziemnym oraz dwutygodniowy

obóz żeglarski.

Marek Czaban z wykształcenia jest nauczycielem wychowania fizycznego. Członek Ligi Morskiej i Rzeczej. Od 1 września 2016 r. opiekun uczniowskich kół żeglarskich w Kobylnicy oraz instruktor żeglarstwa sportowego w Centrum Sportów Wodnych OPTY Ustka. W latach 1985 – 1990 nauczyciel żeglarstwa i pływania w słupskich szkołach, specjalista ds. sportu i żeglarstwa dzieci, trener koordynator żeglarstwa w Słupskim Okręgowym Związku Żeglarskim. Od 1993

do 2000 r. trener w klasach sportowych i klubach żeglarskich. Współorganizator lub główny organizator wielu rejsów, warsztatów i pikników żeglarskich i marynistycznych dla uczniów i nauczycieli. Trener i wychowawca sportowców uprawiających windsurfing, w tym mistrza świata Macieja Rutkowskiego.

Joanna Gasperowicz-Kucharska nauczycielka języka polskiego, a od września 2014 roku członek Ligi Morskiej i Rzeczej oraz opiekun szkolnego koła artystycznego LMiR. Współorganizowa-

ła trzy Słupskie Konferencje Marynistyczne. Należy do organizatorów Pomorskiego Festiwalu Piosenki Marynistycznej „Marina”. Będąc opiekunem koła artystycznego stara się zarażać muzyką oraz tematyką żeglarską młodzież szkolną wdrażając m. in. innowację szkolną na zajęciach artystycznych o tematyce „Morskie opowieści w muzyce, plastyce i literaturze”. Brała udział w przygotowaniu i zrealizowaniu porozumienia organizacji i instytucji subregionu słupskiego dot. edukacji morskiej.

Nuda na przerwach? Nie tutaj!

Do aktywnego spędzenia czasu w trakcie przerw pomiędzy poszczególnymi zajęciami zachęca swoich uczniów Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy. Na placu przed wejściem do budynku placówki pojawił się już pierwszy z elementów, który ma zachęcać uczniów. Specjalnie namalowana szachownica ma rozbudzać wśród uczniów zainteresowanie tą grą.

Osoby odwiedzające Szkołę Podstawową w Kobylnicy mogą być nieco zaskoczeni tym, co znajduje się przed wejściem do budynku. W miejscu, gdzie zwłaszcza w czasie słonecznej pogody, czas spędzają uczniowie, pojawiła się szachownica. Jej wykonaniem zajęli się nauczyciele miejscowej szkoły, którzy w ten sposób chcieli podsunąć uczniom nowy sposób na spędzanie wolnego czasu.

- Łącząc się w grupy, uczniowie mogą rozgrywać pojedynki, postępując zgodnie z regułami obowiązującymi w prawdziwej rozgrywce szachowej. W ten sposób nie tylko zachęcamy ich do integracji, ale także do gry w sza-

chy. O korzyściach, jakie niesie ze sobą, chyba nikogo nie trzeba przekonywać – mówi Jan Wild, dyrektor szkoły.

Na tym jednak nie koniec nowych rozwiązań, z których mogą korzystać uczniowie w trakcie przerw pomiędzy nauką. Obok nowo powstałej szachownicy stworzono także plansze do gry w klasy i Twistera. Akurat te prace wykonano przy finansowym wsparciu Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Gminy Kobylnica.

Widząc, jakim zainteresowaniem cieszy się niecodzienny sposób spędzenia wolnego czasu, można śmiało stwierdzić, że decyzja o budowie nowych elementów była jak najbardziej słuszna.



Jubileusz z olimpijskimi akcentami

W obecności byłych i obecnych pracowników, uczniów i nauczycieli Szkoła Podstawowa w Kwakowie świętowała ważny jubileusz. W 1998 roku placówka przyjęła imię Polskich Olimpijczyków. Jak przystało na tak ważną uroczystość, swoją obecnością zaszczylili ją ci, którzy dla młodych ludzi są wzorem do naśladowania – medaliści, olimpijczycy, mistrzowie, rekordziści.

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru i odśpiewaniem hymnów: państwowego i szkolnego. Później była dyrektor szkoły, pani Krystyna Balcerek, przypomniała, w jaki sposób doszło do nadania imienia szkole, a obecny dyrektor, pan Andrzej Wojtaszek mówił o sukcesach, którymi może poszczycić się placówka. Głos zabierali również olimpijczycy i zaproszeni goście. Uroczystość uatrakcyjniały występy uczniów.

Jak ważnym dla społeczności szkolnej był wybór imienia szkoły widać na przestrzeni tych 20 lat. Szkoła Podstawowa im. Polskich Olimpijczyków – ta nazwa mobilizuje i zobowiązuje. Mała wiejska szkółka, bez większej historii stała się centrum ruchu olimpijskiego w powiecie słupskim.

- W 1999 roku powierzono szkole organizację I Powiatowych Dni Olimpijczyka, w roku następnym zorganizowano Piknik Olimpijski. W 2001 roku Marszałek woj. pomorskiego powierzył organizację Wojewódzkiej Inauguracji Dni Olimpijczyka. Ta historia powtórzyła się również w 2008 oraz 2009 roku. W tym samym roku, w czasie spotkania Klubów Olimpijczyka w Spale, szkoła nawiązała kontakt z prezesem Szkolnego Klubu Sportowego „Jantar” a zarazem dyrektorem Szkoły Podstawowej w Racocie, panem Wojciechem Ziemiakiem. Dzisiaj posłem na sejm RP. Dzięki tej znajomości i przychylności Wójta Gminy Kobylnica, pana Leszka Kulińskiego uczniowie Gminy Kobylnica sześciokrotnie brali udział w Igrzyskach Olimpijskich, a wśród nich pięcioro stanowili absolwenci szkoły w Kwakowie – wspominał Wojtaszek.

Na tym działań związanych z krzewieniem olimpijskich idei wśród uczniów nie zakończono. Zdobyte wzorce stały się dla inspiracją do podejmowania nowych wyzwań i działań. Pierwszym krokiem była organizacja I Biegu Olimpijskiego



w 2001 roku. Od 2010 roku Bieg Olimpijski w Kwakowie stał się memoriałem im. Piotra Nurowskiego - tragicznie zmarłego Prezesa PKOL.

- W 2011 roku miał miejsce X jubileuszowy Bieg Olimpijski w Kwakowie, który odbył się pod patronatem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, jako Dzień Olimpijski. Wówczas szkoła nawiązała piękną przyjaźń z panią Elżbietą Kwiatkowską i panem Marianem Sypniewskim działaczami PKOL-u, których co roku odwiedzają szkołę podczas biegu Olimpijskiego – podkreślał dyrektor Wojtaszek.

Od 2011 roku szkoła bierze udział w Złotach Szkół im. Polskich Olimpijczyków, a w roku 2012 sama zorganizowała taki zlot. Przez 20 lat gościło tutaj 40 olimpijczyków i mistrzów sportu. Byli wśród nich zarówno mistrzowie olimpijscy, jak i mistrzowie świata: Mirosława Sagan-Lewandowska, Barbara Madejczyk, Romuald Rasiak, Kazimierz Adach, Jan Dydak, Maria Sobiech-Osmańska, Kami-

ła Augustyn, Bogusława Olechnowicz – Dzierżak.

- Szczególne miejsce w XX letniej historii zajmuje ojciec chrzestny szkoły Jan Huruk, który dba o rozwój uczniów i corocznie sponsoruje biwaki sportowe dla najlepszych sportowców szkoły i który w każdej ważnej chwili jest wśród społeczności szkolnej Kwakowa – zaznaczał dyrektor kwakowskiej szkoły.

Obecni na uroczystości zaproszeni goście mogli też poznać efekty promowania sportu i olimpijskich idei wśród uczniów. Dziś reprezentacje Szkoły Podstawowej w Kwakowa są laureatami wielu turniejów sportowych, świetnie spisują się w zawodach organizowanych w ramach Powiatowej Olimpiady Młodzieży oraz Igrzysk Wojewódzkich. Prawdziwą chlubą szkoły jest działający przy niej Uczniowski Klub Sportowy Olimpijczyk, który może pochwalić się wieloma tytułami zdobytymi na krajowych i międzynarodowych arenach.

GRAND PRIX POLSKI

EKSTRAKLASY FEDERACJI TAŃCA SPORTOWEGO

www.wakacjadataneczna.pl

09.06.2018
Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy

Gala Wieczorna

18:30



Gałę Wieczorną poprowadzi Iwona Pavlović

Ogólnopolska Wakacja Taneczna

Wakacja Taneczna jest zadaniem publicznym współfinansowanym ze środków otrzymanych z Gminy Kobylnica, Powiatu Słupskiego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz Ministerstwa Sportu.






Pro-Bet sp. z o.o.

"RAB-POL"
PRODUCENT I EKSPORTER OWOCÓW I WARZYW

Bezpłatne badania kolonoskopowe

Centrum Zdrowia SALUS w Słupsku informuje, iż do końca bieżącego roku istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnych przesiewowych badań kolonoskopowych w ramach profilaktyki raka jelita grubego.

Z badań mogą skorzystać osoby, które nie wykonywały kolonoskopii przez ostatnie 10 lat, nie mają objawów raka jelita grubego i są w wieku 50-65 lat (urodzeni w latach 1952-1967) - młodsze roczniki wyłącznie z rodzin, w których występowały zachorowania na ten typ

nowotworu.

Badania wykonywane są w Pracowni Endoskopii SALUS w Słupsku przy ul. Zielonej 8 przez doświadczonych specjalistów chirurgów. Rejestracja odbywa się pod dedykowanym numerem telefonu: 721 212 137 oraz ogólnym: 59 848 90 00.

Co zrobić po kolei:

- zadzwonić pod dedykowany numer telefonu 721 212 137 – pod tym numerem uzyskacie Państwo szczegółowe informacje o zasadach wykonania badań, sposobie przygotowa-

nia, możliwym terminie badania i sposobie przekazania Państwu preparatu do oczyszczenia jelita (bezpłatnie)

- wypełnić Ankietę Kwalifikacyjną do Programu, którą należy przynieść z sobą na badanie UWAGA, warunkiem zakwalifikowania do badania jest odpowiedź NIE na wszystkie pytania ankiety! Ankieta dostępna na www.klinikasalus.pl – dział PROFILAKTYKA – JELITA GRUBEGO i w załączeniu.
- jeżeli brak przeciwwskazań – przygotować się do badania i je wykonać...

Dlaczego warto wykonać badanie właśnie w Centrum

Zdrowia SALUS (Słupsk, ul. Zielona 8):

- Badanie jest bezpłatne, finansowane przez Ministerstwo Zdrowia
- Czas oczekiwania to zaledwie kilka dni
- Wykonują je doświadczeni chirurdzy Wojciech Galla i Jacek Grochulski
- Zapewniamy maksymalny komfort badania i ograniczenie do minimum negatywnych doznań
- Jesteśmy wieloletnim (ponad 10 lat) i renomowanym partnerem Ministerstwa Zdrowia w realizacji w/w programu

Źródło: Centrum Zdrowia SALUS

NORDIC WALKING

2 czerwca Gmina Kobylnica zaprasza po raz pierwszy na imprezę nordic walking w formule "Korona Północy Polski", która odbędzie się w miejscowości Lubuń. Wydarzenie to połączy entuzjastów nordic walking jak i biegaczy - każdy znajdzie tu coś dla siebie. Co na nas czeka? Rajd nordic walking i bieg przełajowy na różnych dystansach poprowadzone połączami lasów, świetna atmosfera, gra terenowa dla drużyn, rodzin i osób indywidualnych. Mocne wrażenia zapewnione. Sprawdźcie sami.

Program imprezy:

9:00 – otwarcie biura zawodów.
10:30 – zamknięcie biura zawodów.
10:00-10:45 – odprawa sędziowska.
11:00 – wspólna rozgrzewka i rozpoczęcie startów.
14:00 – dekoracja i zakończenie.

Dla wszystkich, którzy ukończą rajd/bieg zostaną wręczone atrakcyjne medale oraz poczęstunek.

Dystans zawodów:

1. Nordic walking - około 5 km.
2. Nordic walking- około 10 km.
3. Bieg przełajowy - około 10 km.
4. Rekreacyjny nordic walking.

Czas wkroczyć w rycerski cykl nordic walking i biegów przełajowych!

Zgłoszenia: www.elektronicznezapisy.pl

Sadzonki kwiatów dla właściwie segregujących

W kwietniu funkcjonariusze Straży Gminnej wspólnie z pracownikami Urzędu Gminy prowadzili specjalną akcję pod hasłem „Segregujesz? Sadzonkę zyskujesz!”

Jak sama nazwa wskazuje, celem działań było zwrócenie uwagi mieszkańców na to, jak ważne jest segregowanie odpadów. Jak przyznaje Piotr Der, komendant Straży Gminnej w Kobylnicy, wciąż wiele osób ma problem z przyporządkowywaniem śmieci do odpowiednich pojemników.

- Wiele osób wyrzuca odpady do niewłaściwych kontenerów, lub odpadów zmieszanych – przyznaje Der. Jednak nasze działania polegały nie tylko na informowaniu i instruowaniu osób, które robią to w niewłaściwy sposób, ale również na docenieniu tych, którzy robią to zgodnie z zasadami. Dla gospodarstw, które prawidłowo dokonują segregacji strażnicy wręczali sadzonkę kwiatów – dodaje Der.



Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Kobylnica zaprasza na festyn nad Słupią „Sobótka - Noc Kupały”.

Organizatorzy zapewniają niezapomniane wrażenia i moc atrakcji. Zaplanowano spływ kajakowy, występy zespołów, ognisko, poczęstunek i zabawę przy muzyce elektronicznej.

Początek 23.06.2018 o godzinie 15: 00 przy Kamieniu Papięskim w Lubuniu.

HOROSKOP

na czerwiec 2018



Baran
21.03 – 20.04

Działaj w spokoju i równowadze wewnętrznej z wiarą i zapałem, a są szanse, że osiągniesz swoje upragnione cele. Los będzie Ci sprzyjać. Finanse – trzymaj się realiów i nie odpływaj w świat iluzji, a okaże się, że masz dobry czas do pieniędzy. Praca – możesz pokazać się z dobrej strony, jeżeli zapanujesz nad trudną sytuacją. Będziesz mógł zrealizować projekt z przeszłości. Dom – domownicy mogą stawiać opór przeciw Twoim planom, nie walcz, znajdź kompromis. Miłość – skup się na pozytywnych aspektach relacji, nie podejmuj pochopnych decyzji. Karta Tarota: / Siódemka kielichów/ - ustal priorytety i wybierz cel, działaj, aby go osiągnąć. Twój los: naucz się radzić z emocjami. Dobra rada: spokój wewnętrzny jest potężną siłą.



Byk
21.04 – 21.05

Masz dobry czas na radzenie sobie z przeciwnościami, wyjdiesz obronną ręką nawet z najtrudniejszych sytuacji. Finanse – podejmuj działania z wiarą, że Ci się uda, a przekonasz się, że szczęście Ci dopisze. Praca – korzystaj z informacji przychodzących do Ciebie, a znajdziesz rozwiązania prowadzące do sukcesu zawodowego. Dom – rozwiąż dylematy w swojej głowie, a pozytywnie rozwiążą się problemy, które masz w życiu. Miłość – znajdź swoją wewnętrzną drogę do radości, a pojawi się szczęście i spełnienie w miłości. Twoje marzenia zaczną się spełniać. Karta Tarota: Głupiec Skup się na tu i teraz. Twój los: staraj się bardziej otwierać na życie. Dobra rada: Nie poddawaj się nigdy.



Bliźnięta
22.05 – 21.06

Mogą pojawić się niekorzystne możliwości po to, aby do nich wrócić, zawalczyć i stworzyć sobie mocny grunt pod nogami na przyszłość. Finanse – rozważaj każde posunięcie, nie ryzykuj, nie uprawiaj hazardu, a szczęśliwie wybrniesz z każdej sytuacji. Praca – pojawi się możliwość na rozwój zawodowy, ale będzie konieczność podjęcia dodatkowych obowiązków. Dom – sprawy zaczną układać się na Twoją korzyść, poradzisz sobie. Miłość – nie uzależniaj swojego szczęścia od innych. Nie rób z siebie ofiary, a zauważysz jak zmienia się na korzyść Twoje relacje z partnerem. Karta Tarota: / Trójka mieczy / - nie powtarzaj starych błędów. Twój los: Zdobądź umiejętność omijania przeszkód. Dobra rada: Bądź wierny swoim wartościom życiowym.



Rak
22.06 – 22.07

Zaufaj sobie i temu, że bez względu na sytuację, poradzisz sobie. Twórz w swojej wyobraźni „pozytywne scenariusze”. Wykorzystuj okazje i „rozwijaj skrzydła” i buduj swoją pozytywną przyszłość na wszystkich płaszczyznach swojego życia. Finanse – nie śpiesz się z podejmowaniem decyzji, w sprawach nieco skomplikowanych. Spokój i rozważa sprawią, że rozwiązania się znajdują. Praca – nie bierz na siebie zbyt dużej odpowiedzialności, możesz ją proporcjonalnie rozłożyć na współpracowników. Dom – Wszystko zacznie się dobrze układać na horyzoncie widać nową perspektywę. Miłość – los daje Ci nową szansę. Nie zawiedz siebie i wykorzystaj wszystko, co się da. Karta Tarota: /Czwórka mieczy/ - naucz się przyjmować także inne perspektywy niż Twoja własna. Twój los: Wymaga od Ciebie pozytywnego myślenia. Dobra rada: Bądź sobą.



Lew
23.07 – 23.08

Zadbaj o siebie i o swój komfort psychiczny oraz poczucie własnej wartości, a poczujesz swoją wewnętrzną moc. Finanse – los Ci sprzyja, ale kieruj się zdrowym rozsądkiem. Racjonalne posunięcia przyniosą Ci dobre rezultaty, pomogą Ci otrzymać informacje. Wykorzystaj je. Praca – postaraj się wykorzystać nadchodzące zmiany z korzyścią dla siebie. Dom – sprawy domowe będą układać się korzystnie dla wszystkich domowników, nawet te najtrudniejsze znajdują pozytywne rozwiązania. Miłość – staraj się nie upierać zbyt mocno przy swoim, gdyż nadszedł czas na zmiany. Karta Tarota: / Szóstka mieczy / - nie uwikłaj się w konflikt, który może okazać się nie do rozwiązania. Twój los: Bądź zawsze wierny sobie. Dobra rada: przyjaciel to ten, który po podaniu ręki ciągnie w górę.



Panna
24.08 – 23.09

Większość informacji napływających do Ciebie (dzięki mediom, innym osobom, przez różne sytuacje i sny) służy Tobie, abyś mogła podejmować konkretne działania w wyniku których osiągać możesz sukcesy. Jeżeli ich nie wykorzystasz one (informacje) będą się powtarzać, aż do skutku. Finanse – los zsyła Ci dobry czas. Powróci okazja, którą musisz wykorzystać. Nie zwracaj uwagi na krótkotrwałe przeszkody, które pokonasz jeśli będziesz działać. Praca – nie wracaj do przeszłości. Przyjmuj zmiany, które są dla Ciebie szansą na pozytywne zaistnienie na polu zawodowym. Dom – jeżeli Twoje działania natrafiają na przeszkody nie koncentruj się na problemach, ale szukaj innych, nowych rozwiązań, które będą służyć wszystkim domownikom. Miłość – może ci pomóc uśmiech, żart i odrobina flirtu. Karta tarota: /Dwójka denarów / - staniesz przed koniecznością dokonania wyboru między dwiema opcjami. Twój los: naucz się słuchać swojej intuicji. Dobra rada: Uwierz, że możesz polegać na sobie.



Waga
24.09 – 23.10

Zadbaj o swoje uczucia, o sen i wypoczynek, zaakceptuj siebie nawet, jeżeli były jakieś niedociągnięcia lub błędy. Finanse – słuchaj swojej intuicji, a dobrze na tym wyjdiesz, ona się nie myli. Praca – los Ci sprzyja. Będziesz dobrze postrzegana i będziesz mieć wpływ na bieg wydarzeń. Możesz otrzymać propozycję, którą warto przyjąć. Dom – będziesz mieć okazję do naprawienia starych błędów, niczego nie zaniedbuj. Dzięki swoim działaniom osiągniesz większy komfort i poczucie bezpieczeństwa. Miłość – przestań kurczowo trzymać się tego, czego nie można zmienić. Odpuść i zmieniaj to, co możesz zmienić, a pozytywne efekty pojawią się szybko. Karta Tarota: / Dziewiątka mieczy / - nie rozpamiętuj minionych porażek, skup się na plusach. Twój los: musisz przestawić się na pozytywne myślenie. Dobra rada: Zawsze możesz spróbować jeszcze raz.



Skorpion
24.10 – 22.11

Nie warto kosztować siebie osiągnięcia celów, zastanów się czy realizacja celu jest warta takich ofiar. Wystarczy zmienić sposób wykonania, co pozwoli nie zaburzać poczucia Twego wewnętrznego komfortu. Finanse – los sprawi, że zmuszony zostaniesz do walki, a wiara w siebie sprawi, że poradzisz sobie ze wszystkim. Praca – przed Tobą nowa, lepsza perspektywa. Wszystko zacznie się lepiej układać. Dom – przeprowadzone zmiany w domu wyjdą wszystkim na dobre. Będzie coraz lżej i coraz lepsze porozumienie nastąpi wśród członków rodziny. Miłość – tylko pozwól sobie kochać i nie musisz się tak bardzo spinać, aby być szczęśliwym. Karta Tarota: / Dwójka Buław / - nie zamykaj się w swoim własnym świecie, otwórz szeroko drzwi. Twój los: cierpliwość i konsekwencja w postępowaniu. Dobra rada: każdy ma swój sposób postrzegania świata.



Strzelec
23.11 – 21.12

Przestań rozmyślać i obawiać się, że trudności przerosną Twoje możliwości. Bez obaw wystarczy tylko uwierzyć w siebie, a znajdziesz w sobie siły do walki i dasz radę wszystkiemu, co na swojej drodze napotkasz. Finanse – zachowaj spokój i równowagę wewnętrzną. Kontynuuj rozpoczęte zadania i nie wracaj z obranej drogi. Praca – będziesz doskonale sobie radzić nawet z najtrudniejszymi problemami. Dom – wszystko idzie w dobrym kierunku. Miłość – nie uzależniaj swego szczęścia od tego, co było. Pozwól sobie na miłość i szczęście. Patrz z nadzieją w przyszłość. Karta Tarota: / Rycerz Buław / - dotrzyj danego słowa. Twój los: wiara w siebie i podejmowanie wyzwań. Dobra rada: Jeśli źle się czujesz w jakimś środowisku, to je zmień.



Koziorożec
22.12 – 20.01

Przeszłość zostaw za sobą, teraz czas na konkretne działania w kierunku wzrostu i rozwoju. Nie czekaj na sprzyjające zbiegi. Los pomoże Ci, gdy nadasz jasny kierunek swoim działaniom i wyznaczysz cel. Finanse – z biegiem czasu będzie coraz lepiej. Praca – idź za swoją intuicją, słuchaj swego wewnętrznego głosu, a szczęście zacznie Ci dopisywać i sprawy będą układać się z korzyścią dla Ciebie. Dom – wprowadź jakiegokolwiek zmiany. W domu potrzebna jest nowa, świeża energia, żeby poprawić samopoczucie domowników. Miłość – nie działaj zbyt szybko, przemyśl sytuację i zachowaj rozsądek. Ważne decyzje odłóż na później. Karta tarota: / Dziewiątka buław / - dobry czas na wypoczynek i wytchnienie. Twój los: wymaga od Ciebie zadbania o przyjemności. Dobra rada: Rozwijaj się, kierując się sercem.



Wodnik
21.01 – 18.02

Pozwól sobie na zmiany, które są konieczne w Twoim życiu o czym świadczą różne sytuacje zewnętrzne wymuszające na Tobie zmiany. Nie opieraj się im bo stracisz zbyt dużo energii, a lepiej wykorzystaj ją do realizacji codziennych obowiązków. Finanse – skup się na realiach i wykorzystuj nadarżające się okazje. Los obdarzy Cię niespodziewanym zastrzykiem. Los obdarzy Cię niespodziewanym zastrzykiem gotówki. Praca – nie lekceważ nawet najbardziej błahych spraw, aby nie stracić kontroli nad wykonywanym zadaniem. Dom – nie wracaj do przeszłości, a sprawy będą się układać coraz lepiej. Miłość – nie twórz nieprawdziwych scenariuszy i nie poddawaj się im, bo szkoda Twojej energii na wymysły. Karta Tarota: / Królowa Kielichów / - to dobry czas na rozwiązywanie problemów. Twój los: naucz się czerpać radość i przyjemność ze swojego życia. Dobra rada: nie trzymaj się tego, co się w życiu nie sprawdza.



Ryby
19.02 – 20.03

Zacznij konstruktywnie wykorzystywać swoją energię twórczą i bujną wyobraźnię. Jeśli pozwolisz sobie na twórcze działania, poprawisz swój komfort życiowy w wielu jego aspektach. Finanse – niespodziewane sytuacje pomogą Ci naprawić pewne błędy z przeszłości i znaleźć nowe, lepsze rozwiązania, które przyniosą profity. Praca – wszystkie zadania zawodowe wymagać będą od Ciebie większego wysiłku, ale Ci się to opłaci. Dom – nie poddawaj się otoczeniu, bądź wierna sobie i szczęśliwa. Miłość – porozumienie i bliskość możesz osiągnąć poprzez przyjazne rozmowy na proste i niezobowiązujące tematy. Karta Tarota: / Ósemka mieczy / - zerwij kontakty z ludźmi, którzy Ci nie sprzyjają. Twój los: wymaga od Ciebie spontanicznego działania. Dobra rada: Pamiętaj o swoich potrzebach, dbaj o siebie

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011

Turniejowe sukcesy „Orła” Kończewo

W kolejnych turniejach cenne doświadczenie zdobywali młodzi judocy Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orzeł” Kończewo.

Pierwszym sprawdzianem formy młodych zawodników z Kończewa był III Rzut Ligi Szkolnej Judo, który zorganizowany został przez Towarzystwo Sportowe „Gryf” Słupsk. Na matach rywalizowali bardzo młodzi zawodnicy, jednak ich zmagania dostarczyły wielu emocji.

Najlepiej powiodło się Dorianowi Pacuła, który w kategorii wagowej do 30kg pokonał wszystkich przeciwników i zajął pierwsze miejsce. Na drugich lokatach uplasowali się Piotr Lepieszka w wadze do 27kg i Artur Zaborowski w wadze 48kg. Natomiast trzecie miejsce zajął Piotr Popiel, który rywalizował również w wadze 48kg. Tuż poza podium, bo na czwartych miejscach, tym razem zakończyli zawody Gracjan Białas oraz Maciej Jerszyński – przynajmniej Dorota Barcikowska, szkoleniowiec „Orła”.

To pierwszy start „Orłów” w Lidze Szkolnej od dłuższego czasu. Jak przynajmniej Dorota Barcikowska, grupa ćwiczących jest stosunkowo młoda i wymagała szczególnego przygotowania do zawodów.

- Tym bardziej ucieszyła nas in-

formacja, że w wyniku prowadzonej klasyfikacji drużynowej SP Kobylnica zajęła w grupie chłopców II miejsce – dodaje Barcikowska.

Kolejnym sprawdzianem formy młodych judoków trenujących w Kończewie był turniej Zukovia Cup, którego stawką był puchar Burmistrza Gminy Żukowo. W tych zmaganiach barwy „Orła” reprezentował Maciej Jerszyński.

- Pokonał swoich rywali zdecydowanie, przed czasem, i ostatecznie zajął pierwsze miejsce zdobywając złoty medal. Maciej konsekwentnie realizuje treningi, nie zraża się pojawiającymi się czasem porażkami, które są wpisane w karierę każdego sportowca. Wie, że jeszcze jest dużo do nauczenia się. Najważniejsze aby się nie poddawać, stawiać sobie małe cele i iść do przodu, mieć odwagę próbować – komplementuje młodego zawodnika Dorota Barcikowska.

Dla Macieja Jerszyńskiego jest to kolejny krążek w medalowej kolekcji. Nastolatek jest bez wątplenia jednym z najbardziej utalentowanych judoków młodego pokolenia w regionie.

Worek medali w Uniejowie

Aż 21 medali, w tym siedem złotych, przywieźli zawodnicy „Spartans” Kobylnica z Mistrzostw Polski Karate Shotokan UWK i NSKF, które odbyły się w Uniejowie.

- Nasi zawodnicy po raz kolejny świetnie się spisali. Adepti i trenerzy pokazali swój wysoki poziom umiejętności, staczając zacięte i widowiskowe walki – tak wyczyn swoich podopiecznych komentuje Marcin Gawlik, trener klubu „Spartans”. W trakcie ostatnich Mistrzostw Polski Karate Shotokan UWK i NSKF zawodnicy kobylnickiego klubu wywalczyli 21 medali, w tym siedem z najcenniejszego kruszcu.

Przemysław Burza – 3. miejsce w kumite drużynowym
Łukasz Nowikow – 3. miejsce kumite drużynowe
Alan Świątek – 2. miejsce kumite indywidualne, 3. miejsce kumite drużynowe
Szymon Ziółkowski – 1. miejsce kumite indywidualne, 3. miejsce kumite drużynowe
Wiktoria Gawlik – 1. miejsce kumite indywidualne, 1. miejsce kumite drużynowe
Weronika Maciejewska – 1. miejsce kumite drużynowe, 3. miejsce kata indywidualne
Sandra Grybisz – 1. miejsce kumite indywidualne, 3.

miejsce kumite drużynowe, 3. miejsce kumite kontaktowe

Aleksandra Klimkowska – 1. miejsce karate kontaktowe, 2. miejsce kumite indywidualne, 3. miejsce kumite drużynowe

Filip Wąsicki – 2. miejsce kumite drużynowe, 3. miejsce kumite kontaktowe

Marcin Gawlik – 1. miejsce kumite kontaktowe, 2. miejsce kumite drużynowe

Dodatkowo Wiktoria Gawlik została uznana za najlepszą zawodniczkę całych zawodów. Trenerami kobylnickich zawodników są Marcin Gawlik i Zygmunt Podgórnjak.

Organizatorami zawodów byli Związek Sportowy Karate NSKF Polska oraz Polskie Zjednoczenie Karate, a gospodarzem i organizatorem wspomagającym był Uniejowski Klub Karate BASSAI oraz miasto Uniejów. W Mistrzostwach wystartowały m.in. kluby Warszawy, Szczecina, Łęczycy, Brodnicy, Rypina, Poddębic i oczywiście z Uniejowa.

Siatkarki Piasta z biletem na Mistrzostwa Polski Kinder+Sport

Zawodniczki uczniowskiego Klubu Sportowego Piast Kobylnica wyjadą na Mistrzostwa Polski Turnieju Kinder+Sport. O awansie do ostatniego etapu zmagani zdecydował turniej eliminacyjny w Chwaszczynie, w którym para Kinga Jęchorek i Nikola Łukomska zajęła drugie miejsce.

Chwaszczyno było gospodarzem wojewódzkiego finału siatkarskiego turnieju organizowanego w ramach projektu Kinder+Sport, w którym 16 najlepszych par z całego województwa walczyło o przepustkę do kolejnego etapu rywalizacji.

- W czołowej „16” dwie drużyny reprezentowały barwy UKS Piasta Kobylnica. Kinga Jęchorek i Nikola Łukomska, które były rozstawione z numerem 2 oraz Anna i Aleksandra Próchniak, turniejowa „ósemka” – mówi Michał Huzarski, szkoleniowiec kobylnickiego Piasta.

W I etapie zawodów grano w czterech grupach, systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów. Pierwsza para z Kobylnicy trafiła do grupy B, w której rywalizowała z drużynami AS Trefl Gdańsk I, UKS Wilki Chwaszczyno III oraz Kaemka Starogard Gdański II. Dziewczyny z Piasta wygrały wszystkie mecze w stosunku setów 2:0 i z pierwszego miejsca awansowały do ćwierćfinału. Natomiast siostry Próchniak wygrały 1 z 3 meczy i zajęły miejsce trzecie w grupie, gdzie pozostała im walka o miejsca 9-12.

- Kinga i Nikola w ćwierćfinale trafiły na zespół Wilki/Kaemka i wygrały 2:0. Dzięki temu zwycięstwu awansowały do finałowej „czwórki” turnieju. Siostry Próchniak trafiły natomiast na zespół SPS Łębork II i uległy w stosunku setów 0:2. Po tej przegranej dziewczynom został mecz o 11 miejsce w całym turnieju, który wygrały 2:0 z drużyną Kaemki Starogard Gdański II – relacjonuje Huzarski.

W finałowej „czwórce” oprócz kobylniczanek znalazły się drużyny: UKS Wilki Chwaszczyno I, UKS Pępowa I oraz UKS Jasieniak Gdańsk I. W finale grano systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów.

- W pierwszym meczu drużyna UKS Pępowa wygrała z gospodyniami 2:0, natomiast para z Kobylnicy po trudnym meczu zwyciężyła 2:0 z ekipą Jasieniaka Gdańsk. W drugiej kolejce meczów finałowych drużyna



z Pępowa po wygranej z ekipą Jasieniaka 2:1, praktycznie zapewniła sobie awans do Finałów MP. Nasza drużyna, aby mieć pewny awans do Turnieju w Zabrzu musiała wygrać z gospodyniami – podkreśla Huzarski.

Pierwszy set z Wilkami w początkowej fazie przebiegał pod dyktando kobylniczanek, które prowadziły 7:4, 9:7, 12:10, jednak w końcówce seta dały sobie „wyrywać” zwycięstwo, przegrywając 13:15. Drugi set to walka „punkt za punkt”.

- W każdej akcji widać było ogromną stawkę tego spotkania. Ostatecznie, po horrorze, drugi set padł łupem kobylniczanek, które wygrały tę odsłonę 19:17. Tie-break to już pokaz fantastycznej gry naszych dziewczyn, które od początku seta zrobiły przewagę i zwyciężyły 11:6. Po ostatnim gwizdku była ogromna radość, bo zespół z Kobylnicy był już pewny awansu do Turnieju Finałowego Mistrzostw Polski – przynajmniej Huzarski.

W ostatnim meczu turnieju doszło do starcia z zaprzyjaźnioną drużyną z Pępowa o I miejsce w województwie. W meczu widać było, że emocje opadły, a dziewczyny z Kobylnicy odczuwały trudność spotkania z Chwaszczynem. W tym meczu lepszą drużyną była ekipa z Pępowa, która została mistrzem województwa wygrywając 2:0.

Uroczystego wręczenia medali, pucharu i nagród dokonał v-ce Prezes Pomorskiego Związku Piłki Siatkowej Stanisław Kwiatkowski.

Turniej Finałowy Mistrzostw Polski odbędzie się w dniach 6-8 lipca. Wezmą w nim udział 32 drużyny z 16 województw.

Klasyfikacja końcowa finału województwa:

1. UKS Pępowa- awans do finału MP
2. UKS Piast Kobylnica I (Kinga Jęchorek/ Nikola Łukomska)- awans do finału MP
3. UKS Wilki Chwaszczyno
4. UKS Jasieniak Gdańsk I
5. AS Trefl Gdańsk
6. Wilki/ Kaemka
7. SP Gnieźdzewo
8. UKS Pępowa II
9. SPS Łębork II
10. Wilki Chwaszczyno VI
11. UKS Piast Kobylnica II (Anna, Ola Próchniak)
12. Kaemka Starogard Gdański II
13. UKS Jasieniak Gdańsk II
14. UKS Wilki Chwaszczyno III
15. Kaemka Starogard Gdański I
16. SPS Łębork I

Warszawska przygoda z futbolem młodych sycewiczian

Na przełomie kwietnia i maja, w Warszawie, odbył się finał Turnieju „Z Podwórka na Stadion” o Puchar Tymbarku, w którym udział wzięli piłkarze Uczniowskiego Klubu Sportowego Sparta Sycewice. Udział w tym etapie rywalizacji był efektem zwycięstwa w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim.

- W pierwszym dniu sycewiczanie spotkali się z Iłanką Rzepin. Duża trema ograniczyła swobodną grę Spartan, którzy stracili pierwszą bramkę. Potem wyrównanie Szymona Ignatowicza i ogromna przewaga, ale niestety zespół z Rzepina wygrał po dość przypadkowym samobójczym голу obrońcy Sparty – wspomina trener Ryszard Hendryk. W drugim spotkaniu jego podopieczni wygrali 1:0 z Wiselką Bydgoszcz po bramce Ignatowicza. Kolejny mecz zakończył się również zwycięstwem „Sparty”, która okazała się lepsza od Hatricka Głucholazy.

- Po ładnej akcji kapitana zespołu Oskara Rymuszki z Szymonem Ignatowiczem, który wykończył

akcję. Niestety nasz kapitan miał ogromnego pecha w tym spotkaniu. Grał świetnie i ambitnie, jego soczyste strzały trzy razy lądowały na spojeniu słupka z poprzeczką a raz na słupku. Główne boisko treningowe Legii Warszawa nie przyniosło do końca szczęścia Oskarowi i drużynie Sparty – mówi Hendryk. Okazało się bowiem, że po zakończeniu zmagani grupowych, trzy drużyn z grupy, w której walczyła „Sparta”, miały na swoim koncie taką samą liczbę punktów i różnicę bramek. A to właśnie kolejność w grupie decydowała o rozstawieniu w kolejnej fazie.

- Obowiązujący Regulamin Rozgrywek Tymbarka, a nie PZPN, promował zespół UKS „ Sparta”

lub ewentualnie miały decydować rzuty karne z drużyną Bydgoszczy. Niestety organizator zastosował wygodny dla Bydgoszczy Regulamin PZPN. Złożony protest nie dał – przynajmniej Hendryk. W ten sposób sycewiczanie musieli walczyć w meczach barażowych o awans do kolejnego etapu. Na ich drodze stanęli rówieśnicy z województwa zachodniopomorskiego. - W meczu ćwierćfinałowym bardzo chcieliśmy wygrać, bo dawało nam to prawo dalszej rywalizacji o miejsca 9-12, a nie 13-16. Wygraliśmy z Akademią Młodych Orłów Łomża 2-0 po bramkach Rymuszki i Ignatowicza. W następnym meczu lepiej dysponowana drużyna „Arkonii” Szczecin pokonał Spartę 3-1 – przynajmniej trener młodych pił-

karzy z Sycewic.

W meczu o 11 miejsce „Sparta” walczyła niezwykle ambitnie i była o włos od wygranej. Zdecydowały jednak rzuty karne, bo mecz zakończył się remisem. Jedenastki lepiej wykonywał zespół z Dunajca i to on uplasował się tuż przed sycewiczaniem.

- Dziękujemy Gminie Kobylnica za organizację wyjazdu naszych piłkarzy i kibiców na wrzeszczący turniej do Warszawy. Jestem przekonany, że takie „zwycięskie porażki” zmotywują naszych młodych Spartan do jeszcze większego zaangażowania się w rozwój swoich umiejętności piłkarskich – przynajmniej trener Hendryk.